Symbol WAŁKI

* (INF. WŁ.)

ZAKRZEWO wieś odznaczona Orderem Sztandaru Pracy II klasy będzie w niedzielę 4 bm. widownia wielkiej manifestacji. W tym dniu zostanie odsłonięty uroczyście pomnik — symbol walki o polskość Ziemi Złotowskiej. Pomnik przedstawia dwie wyciągnięte ku górze dłonie, z których wyłania się orzeł piastowski. Autorami pomnika są artyści rzeźbiarze ZDZISŁAW KOMEDA i ZYGFRYD KORPALSKI. Portyiik wykanała koszalińska delegatura PSP.

Program niedzielnych uroczystości w Zakrzewie przewiduje otwarcie o godz. 10 wystawy — „Byliśmy tu od wieków", na stadionie, następnie, o godz. 11 wiec i manifestacje ludności, na zakończenie której nastąpi odsłonięcie pomnika.

W ciągu całej niedzieli w Zakrzewie występować będą zespoły artystyczne ze Złotowa i Krajenki oraz Zespół Ziemi Bytowskiej. Po południu odbędą się zawody sportowe, a o godz. 18 rozpocznie się wielka zabawa ludowa*

(V)

Wizytce

• WARSZAWA

Na zaproszenie kierownictwa Niemieckiej Demokratycznej Partii Chłopskiej (DDBP) udała się do NRD delegacja Naczelnego Komitetu ZSL. Delegacji przewodniczy prezes NK ZSL — Czesław Wycech.

Koszalińskie święto LITERATURY

Pierwszy diśeń obrad XVI ZJAZDU ZIP

Wśród gości tow. Wincenty KRASKO kierownik Wydziału Kultury KC PZPR i minister tow. Lucjan MOTYKA

WCZORAJ, w Koszalinie, rozpoczął obrady XVI Zjazd Związku Literatów Polskich. Uczestniczy w nim 140 delegatów i zaproszonych gości^ czołówka polskich pisarzy.

Otwarcia obrad dokonał prezes ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Serdecznie powitał przybyłych, a wśród nich: kierownika Wydziału Kultury KC PZPR tow. Wincentego Kraśkę, ministra kultury i sztuki — tow. Lucjana Motykę, I sekretarza KW PZPR — tow. Antoniego Kuligowskiego i przewodniczącego Prezydium WRN — Tadeusza Makowskiego.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIEt Cena 50 gr

Łączny nakład: 125.165

Głos STUPSKI TYGODNIA

Organ KW PZPR ^ Wjjdanie sobotnio-niedzielne | 10 stron

Rok XV 3 i 4 czerwca 1967 r. Nr 133 (4551) l

Na przewodniczącego Zjazdu wybrano prezesa koszalińskiego Oddziału Związku Literatów Polskich — Czesława Kuriatę.

Minutą ciszy uczcili zebrani pamięć literatów, którzy zmarli w okresie od krakowskiego Zjazdu.

Przemówienie powitalne wygłosił 1 sekretarz KW PZPR tow. Antoni KuJigowski (tekst przemówienia publikujemy na str. 3).

Do sali obrad przybyła delegacja ZMS, która witając Zjazd życzyła literatom owocnych obrad. Delegacja wyraziła przekonanie, że zjazd ZLP przyczyni się do powstania nowych, wartościowych książek. Młodzieży podziękowała Wanda Żółkiewska.

(Dokończenie na str, 2)

Jakk życie

CZWARTEK. wielki kier m,asz książki na koszalińskiej ulicy Zwycięstwa. Do oblężonego Jarosława Iwaszkiewicza dociska się kobieta, informując. że przyniosła walizkę pełną jego książek. Prezes ZLP, który bez przerwy składa na setkach książek swoje podpisy, tym razem podpisuje tylko jedną.

PIĄTEK: pierwszy dzieri obrad Zjazdu. Pełna sala delegatów, gości i obserwatorów. Zła akustyka sali powoduje w pewnym momencie, że nie wszyscy słyszą przemawiającego. Padają okrzyki: głośniej. Złośliwcy, których nigdzie, a tym bardziej wśród literatów nie brakuje, stwierdzają — primo: to tak zawsze u literatów, kiedy się do nich przemawia; secundo — nareszcie znaleźli się ludzie, którzy chcą coś usłyszeć.

Wielkie koszalińskie święto literatury nie przebiega jak widać w atmosferze napuszonej powagi, na kotur nach. To o czym się mówi na Zjeździe i poza nim (choć trudno tu przeprowadzić wyraźną granicę) to są życiowe sprawy kilku tysięcy polskich literatów. ich książek, co ipso nas — czytelników. W atmosferze Zjazdu jest miejsce na błyskotliwy dowcip, na anegdotę, na coś co wygląda na żywcem wyjęte z popularnej rubryczki „Polityki". To właśnie coś z życia.

Jeśli ktoś taszczy do Jarosława Iwaszkiewicza pełną walizkę Jego książek, to nie znaczy że chce naszego znakomitego twórcę zamęczyć na śmierć składaniem autografów. On po prostu pierwszy chyba raz widzi się ze swym ulubionym pisarzem i chce z tego spotkania wynieść jak największej wspomnień. Oczywiście — przesadził. Ale miejmy nadzieję, że prezes literatów nie ostatni raz jest w Koszalinie.

I jeszcze jedna anegdota: występując przed mikrofonem rozgłośni PR w Koszalinie, w przedzień Zjazdu J. M. Gisges przyłączył się do rozwieszonych po sklepowych witrynach powitań... uczestników XX Wyścigu Pokoju. Aluzju poniał — jak mawiają bracia Rosjanie. Transparentów witających pisarzy jest rzeczywiście mniej niż tych z pozdrowieniami kolarzy. Ale to jeszcze niczego nie dowodzi. Po jednych i drugich pozostanie wspomnienie mile i pożytecznie spędzonych wspólnie chwil.

Nie widzę nic kłopotliwego w przyrównaniu sportu do literatury czy vice versa. I jedno i drugie jest pasją, samym życiem.

(zetem)

Obradowała Wojewódzka Komisja Rewizyjna PZPH

(Inf. wŁ)

Wczoraj odbyło się w Koszalinie plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej PZPR. Obradom przewodniczy! przewodniczący Komisji, tow. S. SKRSYFCZYŃSKI. Przybył także sekretarz KW PZPR, tow. ST. KUJBA.

W czasie obrad przedyskutowano zadania wojewódzkiej i powiatowych komisji rewizyjnych, związane z przygotowaniem wymiany legitymacji partyjnych. Wszystkie komisje rewizyjne powinny przygotować własne plany działania w tym zakresie. Zwrócono też uwagę na wczesne przygotowanie i jak najsprawniejsze przeprowadzenie kontroli, którymi, przed wymianą legitymacji, objęte zostaną wszystkie podstawowe organizacje partyjne.

Wojewódzka Komisja Rewizyjna PZPR uchwaliła plan pracy na II półrocze br. oraz plan współdziałania z instancją wojewódzką oraz instancjami powiatowymi partii na okres, w którym przebiegać będzie wymiana legitymacji partyjnych. **(LL)**

• GDAŃSK

Przewodniczący Rady Państwa i OK FJN Edward Ochab wziął udział w uroczystej sesji WK FJN i WRN w Gdańsku poświęconej podsumowaniu obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego na terenie województwa.

O BERLIN

Rada Ministrów NRD postanowiła podnieść minimalne płace z 22o na 300 marek miesięcznie. Postanowienie to z ważnością od 1 lipca br. stanowi realizację zlecenia VII zjazdu SED.

6 WASZYNGTON

Prezydent USA — Johnson 1 premier Australii –- Holt przedyskutowali na wspólnej konferencji problemy międzynarodowe, m. in. sprawę Wietnamu, kryzysu na Bliskim Wschodzie i rundy Kennedyego.

W telegraficznym skrócie

© WASZYNGTON

Wenezuela wystąpiła z oficjalnym żądaniem zwołania konferencji rady ministrów spraw zagranicznych Organizacji Państw Amerykańskich, poświęconej opracowaniu posunięć przeciwko Kubie.

e LONDYN

W niedzielę odbędzie się w Kongu-Kinszasa — drugie od uzyskania przez ten kraj niepodległości w 1960 roku — referendum konstytucyjne. Oczekuje się, że nowa ustawa konstytucyjna zostanie przyjęta poważną większością.

• BONN

Dwa odrzutowce wojskowe, jeden amerykański i jeden francuski, uległy katastrofie nad terytorium NRF. Piloci obu maszyn zginęli. Odrzutowiec USA typu „F-5" rozbił się w pobliżu miejscowości Spesbach, zaś francuski typu „F-100", „Super-Sabre" — niedaleko miejscowości Badenweiler.

Bliscy nam..

Ludzie, których znamy z okładek książkowych, ze słów jakie kierują do nas, swoich czytelników. Zdarza się, że na kartkach ich książek znajdujemy własne myśli, własne problemy. V/tedy taki poeta, prozaik, jest NASZYM twórcą, człowiekiem, po którego książki sięgamy najchętniej, w jego pisarstwie szukamy potwierdzenia własnych przemyśleń.

(Dokończenie na 3 str.)

20 rakiet „meteorów-!" bada polskie niebo

Przez 6 tygodni kwietnia i maja — 29 polskich rakiet meteorologicznych „METEOR-1" wystartowało do stratosfery w rejonie Ustki. W ciągu 3 lat od momentu wystrzelenia pierwszej polskiej rakiety meteorologicznej — uczeni wysłali już do atmosfery 40 rakiet. Tegoroczną serię wystrzelonych sond — specjaliści z Zakładu Badań Rakietowych i Satelitarnych PIHM w Krakowie zakończyli cykl badań wiatrów stratosferycznych.

Wiatry te szczególnie interesują meteorologów ze względu na swoją specyfikę: wieją wyłącznie w kierunku wschód-zachód i odwrotnie. Zmiana kierunku następuje 2 razy w ciągu roku i łączy się z przejściem z okresu wiosenno-letniego w jesienno-zimowy i na odwrót. Z dotychczasowych **badań wynika** że stratosferycz **ne lato trwa u nas znacznie krócej niż kalendarzowe.**

Badania krakowskich meteorologów zostaną skonfrontowane z wynikami takich samych doświadczeń przeprowadzanych przez W. Brytanię.

W niedziele 4 VI KOLARSKIE wyścigi dziecięce

Inf. na str. 9.

XX Wyścig Pokoju

Trafnie isytpwali zwycięzców

Nasz tradycyjny konkurs „Typuję zwycięzców XX Wyścigu Pokoju" dobiegł końca. Wczoraj w redakcyjnym Klubie odbyło się losowanie nagród wśród tych, którzy nadesłali 41 kuponów, zgodnych z końcową klasyfikacją Wyścigu.

Losowała pięcioletnia Małgosia Czajka.

I nagrodę — wyjazd do NRD, ufundowany przez Spółdzielnię Turystyczno-Wypoczynkową „Gromadaw Koszalinie — otrzymuje

^Dokończenie Bt str. 2)

Pierwszy dzień obrad

Koszalińskie święto literatury

(Dokończenie ze str. 1)

Z kolei sekretarz ZG ZLP — Jan Maria Gisges wygłosił obszerny referat sprawozdawczy (omówienie referatu publikujemy na str. 3).

Z uwagą i w skupieniu wysłuchali zebrani płomiennego przemówienia prezesa ZLP — Jarosława Iwaszkiewicza. Mówił on o sprawie pokoju i wolności w Europie i na świecie, wobec której pisarze powinni zająć zdecydowanie określone stanowisko, zwłaszcza pisarze tak ciężko doświadczonego i umęczonego narodu, jakim jest naród polski.

Jarosław Iwaszkiewicz wskazywał na niebezpieczeństwo odradzania się militaryzmu w NRF. W tym kraju przyjaźń dla Polski jest iluzoryczna i powierzchowna. Ktokolwiek tam przybywa może się przekonać, iż młode pokolenie znowu ostrzy krzyżacki miecz.

Prezes ZLP wskazywał także na dramat Wietnamu i Grecji — krajów których agresja i faszyzm pozbawiły wielu pisarzy wolności, prawa do życia.

Godność polskiego pisarza wymaga — mówił Jarosław Iwaszkiewicz — abyśmy podnieśli głos protestu wszędzie tam, gdzie ludzkość krwawi lub grozi jej wojna-

Głos protestu polskich pisarzy może mieć znaczenie dla nas i dla całego świata.

Jarosław Iwaszkiewicz apelował aby głos pisarzy polskich zebranych w Koszalinie rozszedł się na całym świecie, tak jak na to zasługuje głos doświadczonego narodu polskiego.

Słowa prezesa ZLP zebrani przyjęli długotrwałymi oklaskami.

Po przerwie obradom przewodniczył Stefan Otwinowski, który udzielił kolejno głosu przewodniczącym komisji Kwalifikacyjmej (Hieronim Michalski), Rewizyjnej (Stefan Flukowski) i Sądu Koleżeńskiego (Wojciech Natanson). Po złożeniu sprawozdań rozpoczęła się dyskusja, w której głos zabrali Wacław Gralewski, Stefan Kisielewski, Lesław Bartelski i Jerzy Putrament. Do Prezydium Zjazdu wpłynął telegram z życzeniami od Stowarzyszenia Księgarzy Polskich, który odczytała Wanda Żółkiewska.

Dziś dalszy ciąg obrad.

Z. M. — J. S.

KOSZALIŃSKIE POPOŁUDNIE

Po zakończeniu obrad w I dniu zjazdu literaci odbyli krótką przejażdżkę po Koszalinie. Obejrzeli oni m. in. Górę Chełmską, osiedla mieszkaniowe „Północ" i KSM, dzielnicę przemysłową. Koszalin przypadł do gustu naszym gościom, którzy w większości jeszcze go nie znali.

Chwilę przerwy przed spotkaniami literaci wykorzystali na pobyt w kawiarni „Ewa". Z krótkim 16-minutowym programem literackim wystąpił zespół amatorski przy Szpitalu Woj. kierowany przez Jerzego Domina. Zespół przedstawił program złożony z fraszek Kochanowskiego na temat zdrowia.

Potem pisarze rozjechali się na spotkania w województwie i Koszalinie.

KWIATY I OKLASKI DLA TWÓRCÓW

Wieczorem sala Bałtyckiego Teatru Dramatycznego wypełniła się mieszkańcami Koszalina, którzy przyszli posłuchać swoich poetów. W imieniu publiczności, poetów którzy przybyli na wiec poetycki, witał prezes Koszalińskiego Oddziału ZLP — Czesław Kuriata. Głos zabrali poeci. Rozpoczęła ten wiec, na którym do publiczności swoimi utworami przemawiali twórcy — poetka zamieszkała w Słupsku — Marta Aluchna-Emelianow. Kolejno czytali swoje wiersze: Zbigniew Bieńkowski, Stanisław Ryszard Dobrowolski, Stefan Flukowski, Jan Maria Gisges, Jarosław Iwaszkiewicz (fragmenty z tomu zatytułowanego „Ciemne świeczki'?), Czesław Kuriata, Leopold Lewin, Artur Międzyrzecki, Bohdan Ostromęcki, Marian Piechal, Julian Przyboś, Tadeusz Sliwiak, Jan Śpiewak i Jerzy Zagórski. Publiczność nagradzała wiersze długimi oklaskami. Poetom wręczano kwiaty.

Zapełniły się też inne sale spotkań. W Klubie MPiK zabrakło miejsc dla tych, którzy chcieli posłuchać Władysława Machejka, Stefana Otwinowskiego i Jerzego Putramenta. Nasi goście przedstawili swoje literackie biografie. Potem odpowiadali na pytania.

Podobnie było i w kawiarni WDK, gdzie ze swymi wielbicielami spotkali się Jan Parandowski i Czesław Centkiewicz oraz na spotkaniu Wojciecha Natansona w „Dialogu" i Jana Dobraczyńskiego w klubie „Pax".

Późnym wieczorem zmęczeni, ale zadowoleni pisarze powrócili ze stu spotkań na zasłużony wypoczynek przed II dniem obrad. (ś-m)

Trafnie wytypowali zwycięzców...

(Dokończenie ze str. 1)

Aleksander STRZELECKI z Koszalina;

II nagrodę — namiot dwuosobowy — M. WRÓBLEWSKI z Kultowa, pow. Słupsk;

III nagrodę — aparat fotograficzny — Bohdan KLIMASZEWSKI z Koszalina;

IV nagrodę — materac — Stefan MIESZKOWSICI z Koszalina

V nagrodę -- rakietki do badmintona — Waldemar SZCZEPANEK z Koszalina.

10 nagród książkowych otrzymują: Tadeusz RECKI z Wrześnicy, pow. Sławno; Kazimierz WAKULAK z Koszalina; Jerzy SCHWARZ z Koszalina; Stanisław SAMUŁA z Koszalina, Jan MAYER z Koszalina; Czesław ŁATA z Kończewa, pow. Słupsk; Janusz RASZEL z Koszalina; Adam STĄPOR z Koszalina; Helena DOBRZYŃSKA ze Słupska i Andrzej KUCIŃSKI z Koszalina.

Nagrody rzeczowe (z wyj. I) można odbierać w redakcji od poniedziałku 5 bm., nagrody książkowe wysyłamy pocztą.

Dziękujemy uczestnikom, gratulujemy zwycięzcom.

K O M U N I K A T

Na podstawie Zarządzenia nr 6/66 Prezydium WRN w Koszalinie z dnia 23 III 1966 r., w sprawie zwalczania niektórych chwastów

WYDZIAŁ ROLNICTWA I LEŚNICTWA'
PREZYDIUM WRN

wzywa wszystkich właścicieli i użytkowników gruntów do natychmiastowego ZNISZCZENIA mechanicznego lub chemicznego UPORCZYWYCH CHWASTÓW, a szczególnie OSTU i OSTROŻENI we wszystkich miejscach ich występowania.

Osoby nie stosujące się do powyższego zostaną ukarane w trybie karno-administracyjnym, na podstawie przepisów o przymusowym postępowaniu w administracji lub zabieg zostanie wykonany na koszt i odpowiedzialność użytkownika gruntu bez dodatkowego wezwania. K-1740-0

Posłanie G. A. Nassera do E. Ochaba

Poparcie Polski dla walki ZRA przeciwko imperializmowi i eeekoleBializmewi

WARSZAWA (PAP)

W dniu 27 maja br. prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Gamal Abdel Nasser przekazał przewodniczącemu Rady Państwa PRL Edwardowi Ochabowi posłanie wyjaśniające stanowisko ZRA w obecnym konflikcie arabsko-izraelskim.

Przewodniczący Rady Państwa w odpowiedzi przekazanej prezydentowi Nasserowi wyraził pełne poparcie rządu PRL dla walki ZRA przeciwko imperializmowi i neokolonializmowi i stwierdził, że Polska widzi główne źródło obecnego konfliktu w rosnącym nacisku mocarstw imperialistycznych, które w postępowych przemianach zachodzących w ZRA i innych krajach arabskich dopatrują się zagrożenia dla swoich interesów. PRL zawsze potępiała i potępia tego rodzaju agresywną działalność.

Przewodniczący Rady Państwa wyraził nadzieję, że ZRA wspólnie z innymi państwami arabskimi, przy całkowitym poparciu miłujących pokój narodów, w tym również Polski, doprowadzi na drodze pokojowej do osiągnięcia swych słusznych celów-

Koncentracja amerykańskich i brytyjskich sił morskich w rejonie Bliskiego Wschodu

Solidarność świata arabskiego odpowiedzią na groźby USA i Izraela

NA BLISKIM Wschodzie nadal utrzymuje się napięta atmosfera i na razie nie zarysowują się perspektywy załagodzenia konfliktu. Dziennik „Al Ahram" pisze, że każdy kraj, który będzie usiłował przełamać blokadę ZRA w zatoce Akaba przy użyciu **siły, uznany zostanie za agresora oraz nic zezwoli mu się na korzystanie z Kanału Sueskiego. Samoloty egipskie uzbrojone w rakiety sterowane otrzymały rozkaz nadzorowania ruchów brytyjskiego lotniskowca „Hermes" zakotwiczonego w pobliżu Adenu.**

Trwa koncentracja amerykańskich i brytyjskich sił morskich w rejonie Bliskiego Wschodu. Kryzys bliskowschodni omawiany był przez premie nadyjskimi. W piątek Wilson **przybył** do **Waszyngtonu, aby konferować na ten temat z Johnsonem. Rada Bezpieczeństwa postanowiła** ponownie **odroczyć swą debatę na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie. W Izraelu mianowano nowego ministra obrony.**

Został nim szef sztabu generalnego armii izraelskiej w okresie kampanii synajskiej z 1956 r. generał Dayan.

„Al Ahram" pisze, że w Kairze odbywają się dyskusje ??tyczące p0st?wy ^ra?ów> **które mogą użyć swych okrętów wojennych aby siłą przełamać blokadę i udostępnić** zatokę Akaba **dla** statków izraelskich. Rozmowy kairskie toczą się w ramach generalnego planu stawienia czoła wszelkim wydarzeniom w obecnym kryzysie oraz „próbom presji i prowokacji wobec ZRA ze strony USA i W. Brytanii".

Dziennik „Daily Telegraph" informuje w piątek, że brytyjski lotniskowiec „Albion" otrzymał rozkaz udania się na Morze Czerwone. Dziennik pisze, że lotniskowiec przerwał manewry w pobliżu wybrzeży Szkocji i udał się w rejon Bliskiego Wschodu „dla umocnienia brytyjskich sił zbrojnych na południe od Suezu".

„Daily Telegraph" pisze tak że, że dowództwo brytyjskich wojsk lotniczych zamierza w tym tygodniu przerzucić na wyspę Maltę grupę bombowców typu **„Vulcan",** przystosowanych do transportowania broni jądrowej.

O posunięciach wojskowych w strefie Bliskiego Wschodu donoszą również z Waszyngtonu. Dowództwo floty atlantyckiej USA w Norfolk (stan Wirginia) ogłosiło, że wysyła 10 okrętów na Morze Śródziemne z „kurtuazyjnymi wizytami" do Grecji i na Maltę.

Waszyngtoński korespondent agencji UPI, powołując się na oficjalne koła rządowe, pisze o istnieniu amerykańskiego planu akcji przeciwko ZRA, składającego się z trzech etapów. Celem planu jest „stopniowe zwiększanie presji na prezydenta ZRA Nassera".

BONN (PAP)

NRF dostarczy **Izraelowi 20 tysięcy masek przeciwgazowych.** Decyzję taką podjął gabinet boński pod przewodnictwem kanclerza Kiesingera, który przychylił się do prośby Izraela w tej materii.

Tymczasem kraje arabskie opracowują plany posłużenia się swą bardzo skuteczną bronią wobec mocarstw imperialistycznych –• ropą naftową.

Irak zwrócił się do Kuwejtu, Libii, Bahrejnu, Kataru, ZRA, Arabii Saudyjskiej i Algierii aby przedstawiciele tych krajów przybyli do Bagdadu celem uzgodnienia wspólnej polityki naftowej wymierzonej przeciwko każdemu krajowi, który weźmie udział w ataku na kraje arabskie.

® SYTUACJA W WIETNAMIE O AMERYKAŃSKIE BOMBY SPADAJĄ NA GĘSTO ZALUDNIONE OBSZARY DRW.

Zacięte wilki w stref 6 zdemilitaryzowanej

WASZYNGTON, PARYŻ (PAP)

Nie słabnie natężenie terrorystycznych amerykańskich rajdów powietrznych na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Ostatnio amerykańscy piraci powietrzni obrzucali bombami drogi, linie kolejowe, konwoje ciężarówek oraz różne obiekty w odległości 56 km na południe od Hanoi.

W piątek w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej oddziały amerykańskich „marines" prowadziły nadal zacięte walki z siłami patriotycznymi.

Dowódca naczelny sił zbrojnych USA w Wietnamie Południowym, gen. Westmoreland domaga się podniesienia w roku przyszłym liczebności wojsk USA w tym kraju do 600 tys.

Były dyrektor agencji informacyjnej USA, Rowen, będący obecnie dziennikarzem pisze, że coraz większa liczba Amerykanów wypowiada się za bezwarunkowym zaprzestaniem bombardowań Wietnamu Północnego. W artykule opublikowanym w dzienniku „Detroit **News"** tłumaczy on to tym, że „zwycięstwo" w wyniku użycia amerykańskiej potęgi powietrznej okazało się kosztownym złudzeniem.

Po wielkiej przeprowadzce

LONDYN (PAP)

W miasteczku holenderskim Brunssum nastąpiło oficjalne otwarcie siedziby kwatery głównej AFCENT (dowództwo sił NATO w Europie Srodkowej) która mieściła się poprzednio w Fontainebleau pod Paryżem.

Otwarcia dokonał naczelny dowódca, zachodnioniemiecki generał von Kielmannsegg.

Dokumenty narady przedstawicieli partii komunistycznych krajów arabskich

*** MOSKWA (PAP)**

DZIENNIK „PRAWDA* zamieścił dokumenty narady przedstawicieli partii komunistycznych krajów arabskich, która odbyła się w Bejrucie w maju br. Opublikowane zostały następujące materiały: rezolucja „O 50 rocznicy Wielkiej Socjalist3^cznej **Rewolucji Październikowej rezolucja „w sprawie sytuacji** w światowym ruchu komunistycznym", „oświadczenie o sytuacji w krajach arabskich", **rezolucja** w sprawie Wietnamu oraz specjalna rezolucja potępiająca niedawny przewrót wojskowy w Grecji.

Rezolucja o sytuacji w światowym ruchu komunistycznym wskazuje na konieczność jedności tego ruchu oraz wszystkich sił patriotycznych i rewolucyjnych, potępiając jednocześnie rozłamową działalność grupy Mao Tse-tunga.

Obecna sytuacja w świecie arabskim — głosi oświadczenie o sytuacji w krajach arabskich — charakteryzuje się rozszerzeniem i wzmożeniem walki przeciwko kolonializmowi i neokolonializmowi. W takich krajach jak ZRA, Syria, Algieria, gdzie dokonano głębokich przeobrażeń społeczno-gospodarczych, komuniści i inne postępowe siły walczą o umocnienie i rozszerzenie tych zdobyczy. o dalszy marsz tych krajów drogą prowadzącą do socjalizmu. Imperialiści, szczególnie amerykańscy — podkreśla ten dokument, czynią wszystko co leży w ich mocy, aby zahamować postęp krajów arabskich. W tym celu uzbrajają Izrael, podburzając go do prowokacji przeciwko krajom arabskim. Od chwili swego powstania — stwierdza oświadczenie — ZSRR ze wszystkich sił popiera narody arabskie w w antyimperialistycznych rewolucjach, w walkach o niezależność narodową i udziela im pomocy w budownictwie gospodarczym.

Rezolucja w sprawie Wietnamu stwierdza, że postępowe rządy arabskie, wiele postępowych partii i organizacji masowych potępia agresję USA przeciwko narodowi Wietnamu Południowego. Bohaterska walka narodu wietnamskiego stanowi wielką pomoc dla sprawy wolności i **pokoju ną całym świecie^**

Zioła seria Polaków w Pclazzo delio Sport

Polska drużynowym mistrzem Europy

Oczekiwane z dużym zainteresowaniem finałowe pojedynki na bokserskich mistrzostwach Europy z udziałem pięciu polskich pięściarzy rozpoczęły się pomyślnie dla naszych finalistów. Złotą serię zapoczątkował Hubert Skrzypczak w wadze muszej, który pokonał jednogłośnie Rumuna Ciucę. Przez wszystkie trzy rundy Polak górował na ringu. W trzecim starciu Rumun wyraźnie osłabł, walczył nieczysto, za co dostał upomnienie.

W wadze koguciej tytuł mistrza Europy zdobył Rumun Giju zwyciężając Raschera (NRF).

Po tym pojedynku, na ringu w Palazzo delio Sport trwała polska godzina. W wadze piórkowej zmierzyli się Polak — Ryszard Petek i reprezentant Turcji — Tatar. Pierwsza runda upłynęła pod znakiem lekkiej przewagi Polaka. Druga była bardziej wyrównana i obfitowała w silną wymianę ciosów, jednak technicznie Petek był lepszy. W trzecim starciu Polak uzyskał wyraźną przewagę i sędziowie nie mieli kłopotu z wytypowaniem zwycięzcy. Złoty medal zdobył Ryszard Petek. Trzeci tytuł mistrzowski dla Polski wywalczył Józef Grudzień w wadze lekkiej, wygrywając wysoko, jednogłośnie na punkty z Jugosłowianinem — Vtjwl.

Wydawało się, że po zakończeniu walki Kuleją z Frołowem (ZSRR) — Polska zdobędzie czwarty złoty medal. Przez wszystkie trzy rundy Kulej miał przewagę nad Frołowem. Już w pierwszym starciu reprezentant ZSRR był liczony. Końcówka w ostatniej rundzie też należała do Polaka. Jednak sędziowie byli innego zdania, przyznając zwycięstwo Frołowowi stosunkiem głosów 3:2.

W wadze półśredniej Nemeczek (CSRS) pokonał Wolkfe' (NRD). Nie doszło do pojedynku w wadze lekkopółśredniej. Z powodu kontuzji łuku brwiowego nie stanął na ringu piąty nasz finalista — Witold Stachurski, którego do walki nie dopuścili lekarze. Złoty medal zdobył Agiejew (ZSRR). Stachurskiemu przypadł w udziale — srebrny. Ogółem Polacy zdobyli w Rzymie **31** pkt i pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej.

W wadze średniej tytuł mistrzowski zdobył Włoch Casati zwyciężając Kisielowa (ZSRR). W wadze półciężkiej Poźniak (ZSRR) zwyciężył Gerbera (NRF). Złoty medal w wadze ciężkiej wywalczył Włoch Boruzzi, zwyciężając Boddingtona (Anglia). (sf)

List otwarty „Frontu Patriotycznego Grecji"

Jak donosi Agencja France Presse, korespondenci prasy zagranicznej w Atenach otrzymali w piątek dwa biuletyny „Frontu Patriotycznego Grecji" oraz list otwarty adresowany do wolnych narodów świata.

W liście otwartym autorzy zwracają się do wszystkich wolnych narodów świata o nasilenie i uzgodnienie wysiłków zmierzających do ratowania życia i wolności więźniów politycznych Grecji.

iwumaiijLiiM

Zmarł

Klaudiusz Górski

pionier szkolnictwa na Ziemi Koszalińskiej ! działacz Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Za swe zasługi odznaczony wielokrotnie m. in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką ZNP.

Cześć Jego Pamięci!

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W KOSZALINIE
KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO
ZARZĄD OKRĘGU ZNP I ZARZĄD ODDZIAŁU ZNP W KOSZALINIE

Pogrzeb odbędzie się 3 czerwca 1967 r. o grodź. 16, na cmentarzu w Koszalinie.

XVI ZJAZD Związku Literatów Polskich

Do serc i umysłów ludzi

Przemówienie i sekretarza KW PZPR tow. Arcłon'ego Kuligowskiego

Z WIELKĄ satysfakcją i radością witamy na Ziemi Koszalińskiej wybitnych przedstawicieli polskiej kultury, reprezentujących środowiska literackie całego kraju, twórców współczesnej literatury polskiej.

XVI Zjazd Delegatów Związku Literatów Polskich jest ważnym wydarzeniem w życiu kulturalnym naszego kraju. Uważamy go równocześnie za jedno z najbardziej doniosłych wydarzeń na polu kultury w najnowszych dziejach Pomorza Środkowego. Wielkie znaczenie literatury w życiu społecznym narodu — odczuwamy szczególnie silnie tutaj, na ziemiach, które po wiekach niewoli powróciły do Macierzy, gdzie od podstaw budujemy nowe życie, gdzie kształtowało się nowe koszalińskie społeczeństwo, którego najbardziej charakterystyczną cechą jest młodość.

SZANOWNI I DRODZY GOŚCIE

PODEJMUJEMY Was **dziś** w województwie, w którym również szybkimi **krokami, jak** w **innych rejonach** kraju, postępuje budownictwo socjalistyczne. **Co** roku odnotowujemy nowe trwałe **o**siągnięcia w dziedzinie gospodarki, oświaty **i** kultury. W pracy tej od początku towarzyszy nam niezłomne przekonanie, że tworzymy na swoim, że wróciliśmy tutaj na ziemie ojców i dziadów i zawsze **na** nich pozostaniemy.

Jest to ziemia, gdzie kamienie i prochy mówią o słowiańskiej i polskiej wielowiekowej przeszłości. Jej ślady zachowały się w nadmorskim Kołobrzegu, w słowińskich okolicach Słupska, w Złotowskiem i Bytowskiem, gdzie do ostatnich lat przed wyzwoleniem Oparcie walczono o polskość. Mieszkająca tam ludność polaka mimo szykan i represji zaborców i hitlerowców zrzeszana się w polskich organizacjach, uczyła dzieci w polskich szkołach, organizowała Solskie życie kulturalne.

Wolność i połączenie tych ^em na zawsze z Macierzą Przynieśli żołnierze Ludowego Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej. Tutaj, w wielkich ^vycięskich bitwach na Wale Pomorskim i o Kołobrzeg u^okumentowali niezaprzeczalne prawo Polski Ludowej do *iem nad Bałtykiem.

Przezwyciężając ogrom **zni**szczeń wojennych i zacofanie lat niewoli, nowi gospodarze tej ziemi dokonali imponującego wysiłku. **Odbudowano** zniszczone **w dużym** procencie miasta: Kołobrzeg, **Słupsk,** Koszalin i inne. Powstały nowe osiedla i dzielnice. W województwie, które prawie nie posiadało przemysłu zbudowaliśmy i budujemy wiele nowych fabryk. Stare fabryki zmodernizowano i rozbudowano. Rozwijają się nowe gałęzie przemysłu, jakich tu **nigdy** nie było.

Rolnictwo nasze i jego produkcja stanowią poważną pozycję w kraju. Char?ikteryzuje się ono wysokim udziałem sektora uspołecznionego, w którym stosunkowo szybko postępuje rekonstrukcja techniczna.

Rybacy koszalińskiego wybrzeża łowią dziś trzy razy więcej ryb, niż łowiono na tym obszarze do roku 1939. Rozwijamy rybołówstwo i inne dziedziny gospodarki morskiej. Środkowe wybrzeże i Pojezierze Pomorskie co roku ściągają ponad milion urlopowiczów i turystów z całego kraju. Staramy się stwarzać im coraz lepsze warunki pobytu i wypoczynku, rozbudowując bazę turystyczną oraz rozwijając nasze uzdrowiska w Kołobrzegu i Połczynie Zdroju.

W toku tej wielkiej pracy nad odbudową i rozwojem regionu kształtowało się zespolone wspólnymi celami i dążeniami, koszalińskie społeczeństwo. W procesach integracyjnych ważną rolę odegrała działalność kulturalna i oświata. Koszalińska młodzież zdobywa wiedzę w 1086 szkołach podstawowych. W 109 technikach i szkołach zawodowych kształci się ponad 22 tysięcy uczniów. Posiadamy szeroko rozwinięte szkolnictwo rolnicze. Dokształcaniem ogólnym i zawodowym, w szko^łach wieczorowych i zaocznych objęto około 30 tysięcy osób. W trzech studiach nauczycielskich uczy się ponad 1.900 studentów. W punktach konsultacyjnych wyższych uczelni studiuje zaocznie około 1000 osób. Czynimy przygotowania do otwarcia w Koszalinie wyższej szkoły inżynierskiej. Mieszkańcy koszalińskich miast i wsi uzyskali szeroki dostęp do oświaty i dóbr kulturalnych.

Upowszechnieniem twórczych wartości socjalistycznej kiłltury zajmuje się wielotysięczna rzesza działaczy i pracowników kulturalno-oświatowych. Działa **w** województwie w miastach i na wsi kilkadziesiąt domów kultury, blisko 600 klubów prasy i książki oraz klubo-kawiarni, ponad sto świetlic. Koszalińskie posiada jedną z najgęstszych w kraju sieć kin i bibliotek oraz punktów bibliotecznych. Szczególnym zadowoleniem napawa szeroki rozwój czytelnictwa. Trwałą przyjaźń z książką zawarło tysiące mieszkańców województwa, a liczba stałych czytelników powiększa się co roku o kilka tysięcy. Co piąty mieszkaniec województwa korzysta z usług bibliotek. Biblioteki nasze są **w** większości placówkami kulturalnymi. Nie ograniczają się tylko do wypożyczeń książek, organizują różnego rodzaju imprezy, spotkania z pisarzami, konkursy czytelnicze, popularyzują literaturę, rozwijają działalność oświatową.

W województwie, gdzie ogromna większość społeczeństwa to młodzież — przykładamy wielką wagę do pracy ideowo-wychowawczej poprzez szerokie upowszechnianie wartości kulturalnych, które pomagają kształtować właściwe postawy życiowe młodych ludzi. Wychowywać chcemy ludzi angażujących się w realizację zadań budownictwa socjalistycznego.

W tej odpowiedzialnej pra**cy** otrzymujemy coraz większą pomoc również od zawodowego ruchu artystycznego, Bałtyckiego Teatru Dramatycznego i teatru „Tęcza", Koszalińskiej Orkiestry Symfonicznej. Współdziałają w tej mierze również młode środowiska twórcze plastyków, muzyków i literatów. Cieszy nas rozwój tych środowisk, raduje każda nowa, udana inicjatj^wa, każda nowa książka koszalińskiego poety czy prozaika, zyskująca uznanie czytelników. Optymizm budzi coraz lepiej rozwijający się społeczny ruch kulturalny.

Województwo weszło obecnie w fazę przyśpieszonego rozwoju gospodarczego. Realizujemy wiele poważnych inwestycji, podejmujemy duży wysiłek dla unowocześnienia i przyśpieszenia rozwoju różnych dziedzin gospodarki. W parze z tym będzie następował dalszy, jeszcze szybszy niż dotąd, awans kulturalny Ziemi Koszalińskiej.

Jesteśmy przekonani, że **w** kształtowaniu ludzi, ich postaw i charakterów — na miarę zadań jakie nas oczekują — służyć będą w jeszcze większym stopniu najcenniejsze, humanistyczne i socjalistyczne wartości kulturalne, których współtwórcami w wielkiej mierze są właśnie pisarze.

Na VIII Plenum Komitetu Centralnego naszej partii podkreślono raz jeszcze podstawową i najistotniejszą prawdę, że tylko najściślejsza więź twórców z życiem narodu, rozumienie jego duchowych potrzeb — może zapewnić pisarzowi i artyście drogę do serc i umysłów czytelników i odbiorców sztuki.

%

WITAJĄC Was serdecznie i gościnnie na Ziemi Koszalińskiej czynimy to w przekonaniu, że wiele Waszych książek znalazło już drogę do tysięcy koszalińskich czytelników. Życzymy Wam również byście także teraz i w przyszłości Waszymi dziełami jeszcze głębiej i szerzej przenikali do umysłów i serc nowych zastępów czytelników.

W imieniu władz wojewódzkich i całego społeczeństwa koszalińskiego składam Wam serdeczne życzenia **pomyślnych,** owocnych dla **kultury i** literatury polskiej, obrad. Pragnieniem naszym **jest** byś**cie się** na **Ziemi Koszalińskiej** czuli jak **najlepiej, byście wy**nieśli stąd jak **najlepsze wra**żenia. **Zapraszamy również gorąco — przyjeżdżajcie do nas jak najczęściej. Zawsze będziecie miłymi i pożądanymi gośćmi!**

Tym razem Koszalin gości delegatów na XVI Zjazd Związku Literatów Polskich. Nazwiska ludzi bardzo nam bliskich i mniej znane; pisarzy stanowiących czołówkę literatury polskiej i startujących w ter spotkał w czasie ożywionej rozmowy z Janem Marią Gisgesem. Znany jest wielu naszym czytelnikom Jerzy Putrament i obok niego autor popularnych u nas powieści — Eugeniusz Paukszta.

BLISCY NAM...

niej zaledwie. Ale nikomu nie jest obca sylwetka starszej pani, która tutaj, na Krajnie, przed laty uczyła w polskiej szkole i Ziemi Złotowskiej poświęciła swój piękny wiersz. Tak, to Maria Zientara Malewska. Nikomu nie jest obca charakterystyczna sylwetka prezesa Związku Literatów Polskich, znakomitego poety Jarosława Iwaszkiewicza, którego nasz fotorepor

Sala obrad, wypełniona po brzegi. Kręcą się sprawozdawcy telewizyjni, fotoreporterzy. Oto z trybuny zjazdowej wita zebranych i zaprasza do częstszych odtmedzin 1 sekretarz KW PZPR, tow. Antoni Kuligowski. I goście Zjazdu: minister kultury i sztuki, Lucjan Motyka, a obok — kierownik Wydziału Kultury i Sztuki KC PZPR, tow. Wincenty Kraśko.

Zdjęcia: Józef Piątkowski

Ważne sprawy twórców

Omówienie referatu sprawozdawczego sekretarza *Zarządu* Głównego ZLP Jana Marii Gisgesa

5 GRUDNIA **1965** r. — powiedział sekretarz Zarządu Głównego ZLP — pożegnaliśmy się w Krakowie, upoważniając wybrany Zarząd do działalności opartej o nowy ?Jatut. Na wstępie, Jan Maria ^isges poświęcił nieco czasu *jemi, na której obraduje XVI ^jazd Delegatów Związku Li^ratów Polskich. Tej ziemi, Stfzie dawne słowiańskie, ka^ubskie, krajańskie i polskie ^ieje łączą się ściśle ze sobą, ^zie dawność i współczesność są niby korony sąsiadujących ^ sobą dębów ponad pełzają c^mi wiekami germańskiego ^boru. Kołobrzeg Bolesława ^rzywoustego jakże bliski jest :ragedii Kołobrzegu I Armii ^Udowego Wojska Polskiego, ^Iki z templariuszami a na/^Pnie z zakonem krzyżac-kim — walkom o przełamanie ^ału Pomorskiego, kluczowa ^°zycja starostwa wałeckiego 5? Jagiellonów —- Wałczowi i ^otowowi z ostatnich lat.

i^a tych ziemiach trwała nieu^nnie nie tylko walka o zie-mię, która na przestrzeni wieców przechodziła z rąk do rąk, ^ również uparta, nieustępli^ walka o obyczaj, o prawo j^dlitwy z polskiej biblii, o język polski.

^ie od rzeczy będzie przytoczyć zdanie takiego na przykład prepozyta Krystiana Wil°Ąna Hakena z **1870** roku: ^ybitna duma narodowa Karbów (chodzi o okręg słupski) ^ główną **przyczyną,** dlacze**go tak długo stawili opór** *za*pełnemu wygaszeniu ich sarmackiego plemienia. Ta duma stoi na przeszkodzie łączeniu się ich z krwią niemiecką w jakikolwiek sposób i to tym bardziej, że w Niemcach widzą tyranów dotychczasowej ojczyzny. Ta duma przyczynia się do tego także, że uważają sobie za hańbę mówić językiem niemieckim, który w ich uszach brzmi tak bardzo po barbarzyńsku".

W 1779 roku inny Niemiec — von Wobeser pisał o Słowińcach: „Wobec Niemców żywią oni jeszcze wciąż wielką nienawiść, liczba ich jednak stale się zmniejsza, gdyż ich gospodarstwa przechodzą po kolei do Niemców, a niełatwo zawierają oni z Niemcami małżeństwa".

Kapitalne znaczenie w tej walce o rodzimy język odegrali pastorzy pochodzący z tych ziem, zwłaszcza Szymon Krofey i Michał Mostnik, którzy wydali pierwsze książki, kancjonały, katechizmy, zbiory psalmów i pieśni w języku bądź polskim, bądź w narze**czu kaszubskim, bądź** też m dialekcie słowińskim. A książki te trafiły pod strzechy i do szkół.

Na początku XX wieku i w jego latach dwudziestych ostrość walki o język ojczysty przeniosła się do Ziemi Złotowskiej i Bytowskiej. Ruchowi społecznemu, polskim placówkom spółdzielczym, czytelnictwu książek polskich i gazet, twardemu staniu przy narodowym obyczaju, jak również nauczycielom w polskich szkołach, takim jak wielce zasłużona nasza Koleżanka Maria Zientara Malewska, która tu uczyła polskie dzieci, i księżom jak dr Bolesław Domański Polska zawdzięcza uratowanie tego regionu przed całkowitym wynarodowieniem, a Kaszubi i Krajanie przed wyniszczeniem. Niemałą też rolę w kształtowaniu ich świadomości narodowej w XIX wieku odegrali pisarze kaszubscy — Florian Ceynowa i Hieronim Derdowski, zwłaszcza tego ostatniego epopeja „Jak Czorlińsci do Pucka po sece jechoł?"

W początkach lat dwudzie**stych naszego stulecia, po po**wstaniu Związku **Polaków w** Niemczech w koszalińskiej **re**jencji wzmogła się walka **o pol ską** szkołę, **a** właściwie **o jej** stworzenie. Szczególne zasługi **w** tej mierze położył **Jan Ba**czewski, Polak, poseł w pruskim sejmie. W ciągu niespełna roku (od 1928 r.) na Pograniczu i Kaszubach powstało **26** polskich szkół, a w ciągu **na**stępnego, jeszcze 17. Niezależnie od tych oświatowych placówek w 18 szkołach niemieckich uczyło się języka polskiego 261 dzieci.

Pomimo niezwykle trudnego okresu hitlerowskiego, szykan, prowokacji, żądań, aby ludność polska nawet w domach swych mówiła po niemiecku — ogromna większość szkół działała do wybuchu II wojny światowej.

Powojenne lata uczyniły z Ziemi Koszalińskiej osobliwy i niespotykany region etnograficzny: obok istniejących wysp, ocalonej ludności rodzimej, powstała tutaj w wyniku procesów osiedleńczych i migracyjnych prawdziwa mozaika napływowych grup osadników wojskowych i cywilnych. Już wówczas — w 1945 roku — w niewyobrażalnie trudnych warunkach organizacyjnych i materialnych, kiedy

(**Dokończenie** na str. 4)

(Dokończenie ze str. 1.)

XVI Zjazd Związku Literatów Polskich

(Dokończenie ze str. 3)

improwizacja i odwaga oznaczały władzę ,rozpoczął się pasjonujący proces wzajemnego przenikania owych grup, przebiegający równolegle z procesem przystosowywania się ludności rodzimej do nowych warunków ustrojowych i społecznych — po powrocie w granice wspólnej ojczyzny. Trzeba jeszcze podkreślić, że działo się to I dzieje nadal w twardej, choć pozornie mało dostrzegalnej walce z podmuchami zachodnioniemieckich wpływów, z rewizjonizmem, który wszelkimi środkami usiłował i usiłuje zakłócić normalny tok pracy ludzi tej ziemi.

J. M. Gisges omawia następnie proces kształtowania się koszalińskiego środowiska literackiego — gospodarza obecnego Zjazdu. Stwierdza on m. in.

Po okresie perturbacji, charakterystycznym zresztą dla tworzenia się młodych środowisk, nastąpiła pewna stabilizacja, która jednak dopiero po upływie dziesięciu lat pozwoliła Zarządowi Głównemu powołać do życia Oddział Związku Literatów w Koszalinie.

Wskazywały na to konkursy, częstsze dyskusje z pisarzami Poznania, Szczecina, względnie Warszawy. Przyjazny stosunek „Głosu Koszalińskiego", który wydawał przez niedługi okres miesięczny dodatek pod znamiennym tytuty, które interesują szerszy ogół. Inicjatywa przeszła więc w ręce działaczy terenowych. Im w pewien sposób wychodzi na przeciw Komisja Współpracy z „Domem Książki". Generalna linia działania tej komisji idąca w kierunku prelekcji tematycznych zdaje egzamin. Dyskusje w terenie, w księgarniach i domach kultury prawie zawsze schodzą na tematy ogólnoliterackie, na sprawy krajowe i międzynarodowe, konflikty i problemy świata współczesnego.

Zdaniem referującego nie wszystkie spotkania autorskie organizowane przez Komisję współpracującą z CRZZ udają się. Poza Olsztynem i Warszawą współpraca pisarzy ze związkami nie przynosi większych korzyści.

Innym ważnym problemem nurtującym nie tylko literatów są sprawy wydawnicze.

Jak wiadomo — mówił J. M. Gisges — nie jest już problemem papier, ani kłopoty z tak zwanym parkiem maszynowym. Problemem jest niedostatek funduszów na honoraria autorskie przy zwiększonej dochodowości wydawnictw oraz skrępowanie wydawnictw jeśli idzie o zwiększenie w ciągu roku ilości arkuszy wydawniczych. A trzeba by te granice rozluźnić, oczywiście w uzasadnionych przypadkach.

konkursie recytatorskim zakończonym właśnie w Lublinie — J. M. Gisges stwierdza:

Jest to wielka społeczna sprawa. Proszę pomyśleć! Od września ub. roku do maja bieżącego w konkursie wzięło udział około 15 tysięcy recytatorów. Na przestrzeni 12 lat, to znaczy od pierwszego konkursu, uczestniczyło we wszystkich eliminacjach grubo ponad milion ludzi, miłośników poezji, a właściwie szerzej — literatury, około 300 spośród nich otrzymało nagrody. Rozpiętość tematyczna w tegorocznym konkursie — świadcząca 0 zainteresowaniach — ogromna: Eliot obok Herberta, Sęp-Szarzyński i Jesienin, Achmatowa i Przyboś, Majakowski l Norwid, w prozie zaś Reymont, Babel, Aragon, Szołochow, Andrzejewski, nawet eseje, nawet rozprawy filozoficzne. Zwłaszcza musi budzić podziw i szacunek owo wkuwanie na pamięć ogromnych kawałów prozy.

J. M. Gisges omawia następnie sprawy współpracy pisarzy z filmem polskim, telewizją, ZAIKS, omawia też działalność Zarządu Głównego w okresie sprawozdawczym.

Kończąc referent mówi:

Spoglądając na mapę świata i jego dzisiejsze zapalne punkty z głęboką troską trzeba pochylić się nad przyszłością, o której tak wstrząsająco realistycznie mówił niedawno U Thant. Nasz Zjazd, sprawozdania, referaty, obrady, prze-

WAŻNE SPRAWY TWÓRCÓW

łem „Próby", gdzie młodzi ogłaszali swoje utwory. Wiernym mecenasem grupki pisarzy pozostała tutejsza rozgłośnia radiowa.

Przechodząc do spraw ogólniejszych Związku J. M. Gisges mówił o sprawach literatury na Kongresie Kultury Polskiej i o realizacji jego haseł. Wśród kongresowych wniosków znalazły się i takie, kćóre bardziej dotyczą literatów — piszących, aniżeli organizacji związkowej. Dotyczyły one roli powieści historycznej i patriotycznego wychowania młodzieży, aktualnych problemów nurtujących społeczeństwo, wobec których literaci nie mogrli pozostawać na uboczu, rozwijania literatury społeczno-politycznej, pamiętnikarskiej, uwzględniania w literaturze tematów związanych z budownictwem socjalistycznym.

Następnie sekretarz ZG ZLP omawiał udział pisarzy w obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego. Wiele oddziałów ZLP czynnie włączyło się do tej wielkiej akcji. Za zasługi w twórczości literackiej, w krzewieniu literatury i kultury odznaczone zostały oddziały w Bydgoszczy, Gdańsku i Szczecinie. W okresie sprawozdawczym odbył się też IX Zjazd pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych w Bydgoszczy, który stał się manifestacją jedności i walki o pokój.

Dużo uwagi poświęcił sekretarz ZG ZLP kontaktom pisarzy z czytelnikami. W omawianym okresie liczba spotkań i wieczorów autorskich spadła o przeszło tysiąc.

Spotkania te — mówi J. M. Gisges — zmieniły zasadniczo swój charakter. O ile mniej więcej do roku 1965 pisarze w większości mówili na tych spotkaniach o swojej twórczości, o procesie powstawania dzieła literackiego, względnie czytali, albo recytowali swoje utwory, o tyle obecnie ogromna większość tych kolegów, którzy są zapraszani przez biblioteki, a więc przez ludzi czytających książki, przez domy kultury i instytucje kulturalne, prowadzi dyskusje ze słuchaczami, czasami na tematy bardzo odległe od literatury, choć utwór pisarza może być punktem wyjścia do rozmowy. Stąd wiele kolegów, którzy nie zdobyli sobie jeszcze popularności, czy też są mniej poczytni, naraz zostało na lodzie, nie są zapraszani na wieczory, inni zaś mają ai nadto tych spotkań. Wielu organizatorów nawiązujących kontakty z krytykami **i pisarzami „zamawia" u nich tema**

Wiele przeszkód piętrzy się również na drodze książki do czytelnika. Zarząd warszawskiego oddziału ZLP, który rozpoczął badania nad dziejami książki skonstatował wiele nieprawidłowości. Np. książki, które winny ratami napływać do księgarni przychodzą tylko w jednym rzucie; niektóre książki są wielokrotnie zamawiane, inne leżą w składnicach. Dzieje się tak dlatego ponieważ pracownicy „Domów Książki" nie są zainteresowani w rozprowadzaniu książki aż do jej całkowitego wyczerpania. Taka praktyka odbija się oczywiście na pisarzach.

W następnej partii referatu mówca omawia pracę poszczególnych oddziałów ZLP, a następnie przedstawia kontakty polskich pisarzy z pisarzami zagranicznymi. ZLP podpisał korzystne umowy ze Związkiem Pisarzy Radzieckich, z pisarzami Bułgarii, podpisano też po raz pierwszy umowę ze Związkiem Pisarzy Mongolii. Realizuje się umowę o wzajemnej współpracy z pisarzami Algierii, Francji i Włoch. Nawiązane zostały też kontakty ze Związkiem Literatów i Artystów Kuby. Rysują się również perspektywy bezpośrednich kontaktów z pisarzami krajów skandynawskich. J. M. Gisges przedstawia również liczby ilustrujące wyjazdy naszych pisarzy za granicę oraz ich udział w międzynarodowych imprezach literackich.

Mówiąc o ogólnopolskim

szłość i przyszłość do której idziemy są wyrazem naszej woli pokoju, spokojnej twórczości, trudnej budowy nowego ustroju. Stąd potrzebna jest broń pisarza: trzeba naszego słowa, czujności i gotowości.

Niech mi wolno będzie zacytować strofę Jana z Czarnolasu:

„Ale tobie tak trzeba
myślić o pokoju,
Jakobyś się mógł zaraz
przydać i do boju."

My, pisarze, twórcy, pamiętamy, że „inter **arma** silent musae".

Dlatego **o** zachowanie pokoju walczymy. Występujemy przeciwko nieludzkiej agresji Amerykanów w Wietnamie. W ostatnim „Przekroju" Monika Warneńska zamieściła wstrząsający reportaż o zbombardowaniu bambusowej szkoły: 53 dzieci VII klasy zginęło trzydzieści. Zdolnych, bohaterskich dziewcząt i chłopców, które nikomu i niczemu nie zawiniły. Widziałem w Oświęcimiu - Brzezince dzieci żydowskie pędzone przez esesmanów do komór gazowych, **Moja córka** przez wojnę została do końca swoich dni kaleką. Będę zawsze i wszędzie wołał: „Nigdy więcej wojny!" Będę zawsze i wszędzie przeciw nabitym karabinom, które nie bronią, lecz czyhają na cudze życie, przeciwko uciskowi i gwałtom, przeciwko śmierci zadawanej człowiekowi przez człowieka.

3
NCG
D
£
S-i
CD
- i—!
K
02

Czwartkowe uroczystości nadania Imion bibliotekom w Złotowie i Radawnicy zgromadziły, obok przedstawicieli miejscowych władz, literatów interesujących się problematyką Ziemi Złotowskiej oraz licznych działaczy b. V. Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech. Na zdjęciu (w pierwszym rzędzie m. in. Maria Zientara-Malewska, poetka I działaczka, ongiś nauczycielka w Zakrzewie zamieszkała obecnie na Mazurach, Leszek Prorok oraz przedstawiciel koszalińskiego środowiska literackiego — Gracjan Fijałkowski.

Fot. W. VOGEL

Kamień węgielny pod nową szkołę

(Inf. **wŁ)**

"Wczoraj w Słupsku odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod przyzakładową szkodę obuwniczą. W uroczystości m. in. wzięli udział: dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego — Jan Działowski i dyrektor Biura Kadr Departamentu Ministerstwa Przemysłu Lekkiego — Jan Fuks oraz przedstawiciele władz partyjnych i państwowych Słupska. Przybyli także dyrektorzy fabryk obuwia **i** technicy z Nowego Targu, „Chełmka", Starogardu Gdańskiego i Radomia.

Aktu wmurowania kamienia dokonali: członek egzekutywy !*W Partii w Koszalinie. I sekretarz KMiP PZPR w Słupsku — tow. Karol Szuflita, przewodniczący Prezydium MRN — tow_ Jan st<?Pień 0T*Z osoby im towarzyszące. Po wmurowaniu goście oraz obecna na uroczystości młodzież zasadniczej szkoły obuwniczej — zwiedzili budowaną w tym samym miejscu fabrykę obuwia. Produkcja w tej fabryce ruszy w 1969 roku. (am)

Kronika KULTURALNA

IX FESTIWAL **W** TORUNIU

Teatry Gdańska, Olsztyna, Białegostoku, Bydgoszczy, Szczecina, Torunia i Koszalina spotkają się po raz dziewiąty na toruńskiej scenie festiwalowej. To doroczne spotkanie teairów Polski północnej rozpocznie się 17 czerwca. W repertuarze z dramaturgii polskiej znajdą się sztuki Tadeusza ^-^ żcwicza „Wyszedł z domu", Henryka Bardijewskiego „Pustelnicy", adaptacja „..Dancingu w kwaterze Hitlera" Andrzeja Brychta, dokonana przez autora i Ryszarda Machowskiego **oraz dramat Stanisława Przybyszewskiego** „Śnieg", **z którym wystąpi Bałtycki Teatr** Dramatyczny. Teatr nasz ponadto pokaże „Antoniusza i Kleopatrę" Szekspira. Obserwatorzy Festiwalu obejrzą jeszczę „Otella" Szekspira, dwie sztuki Dürrenmatta („Meteor", ...) ... A. Strinberga „Śmiertelny taniec" i Antoniego Czechowa „Czajkę".

DZIECI NA SCENIE

Interesującą imprezę organizuje w niedzielę Powiatowy Dom Kultury w Świdwinie, Jest to przegląd dziecięcych zespołów artystycznych z całego powiatu Organizatorzy przygotowali dla wszystkich zespołów piękne upominki, które będą mogły zdobić placówki kulturalne.

Jest to nie tylko mila Impre

ca, związana z Międzynarodowym Dniem Dziecka, ale także mądre wychowywanie przyszłych uczestników amatorskich zespołów artystycznych.

MATOKZY Z GOSPODARSTW ROLNYCH

Z kręgu Zw. Zaw. Pracowników Rolnych organizuje pyorwrti ni*7<»j?lad amatorskich zespołów artystycznych działających w państwowych **przedsiębiorstwach rolnych. Przegląd ten odbywać się bę**dzie w czterech miejscowościach naszego województwa,' w Dretyniu (pow. Miastko) 4 czerwca; w Polanowie, (pow. **sławno**T U czerwca- **w** Synniewie (Walcz) lfi cerw **ca i w Robuniu, (pow. Koło**brzeg) 25 czcrwck.

„PIERWSZE WIDZENIE-

Taki tytuł nosi almanach urozy koszalińskich autorów, który ukazał się z inicjatywy Koszalińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, nakładem Wydawnictwa Poznańskiego, w redakcji i ze wstępem Włodzimierza Maciąga, Pierwsze egzemplarze tego **wy**dawnictwa przywieziono wczoraj, wprost z drukarni szczecińskiej, na pierwszy dzień obrad Zjazdu Związku Literatów **Polskich.**

„W PRZEDDZIEŃ BURZY"

Jest to film fabularny produkcji mongolskiej, zrealizowany z okazji obchodów 50-lecia Rewolucji Październikowej, którego akcja toczy się **w latach 1918 — 1919** i dotyczy narodzin przyjaźni mongolsko-radzieckiej. Uroczysty pokaz **te**go filmu odbył się przed **ty**godniem **w** Domu Kultury Ra**dzieckiej w Warszawie.**

OTWARCIE **LINII** PROMOWEJ
TURNIEJ MIAST — KOŁOBRZEG — ŚWINOUJŚCIE

IIM MORZA

(Korespondencja własna z Warszawy)

W Ministerstwie Żeglugi w Warszawie, **od**była się 1 czerwca br. konferencja prasowa, na której minister tow. Janusz Burakiewicz poinformował dziennikarzy **o** przygotowaniach do tegorocznych obchodów Dni Morza oraz przedstawił wyniki działalności przedsiębiorstw podległych resortowi żeglugi.

Zgodnie z uchwałą Ogólnopolskiego Konątetu Obchodu Dni Morza w bieżącym roku nie odbędą się centralne uroczystości z okazji Dni Morza. W każdym województwie przewidziane są w okresie od 20 do 30 czerwca lokalne uroczystości. Najważniejszą imprezą, inaugurującą obchody, będzie uroczyste otwarcie linii promowej pomiędzy świnoujściem i Ystad w Szwecji. Przewidziany jest liczny udział gości zagranicznych. Drugą imprezą o charakterze pozaregionalnym będzie zapowiadany przez TV Turniej Miast pomiędzy Świnoujściem i Kołobrzegiem. Zgodnie z zapowiedziami ma on odbyć się w dniu 2 lipca.

Główną imprezą **z** okazji Dni Morza **na** wschodnim wybrzeżu będzie uroczystość wręczenia załodze portu gdańskiego sztandaru przechodniego prezesa Rady Ministrów **i** przewodniczącego CRZZ **za** zdobycie **w ub. W roku pierwszego** miejsca **we współzawodnic- Jtwlfi między polskimi fiorjtąmi. Uroczyście oto**chodzone będzie także 20-lecie przedsiębiorstwa robót czerpalnych i podwodnych.

Akademia wojewódzka **w** naszym **woje**wództwie odbędzie się **24** czerwca **w** Kołobrzegu.

Z informacji przekazanych **dziennikarzom** przez ministra Burakiewicza wynika, **że** w ostatnim okresie nastąpił dalszy, przewidzla*ny w planie, rozwój różnych działów **gospo**darki morskiej. Np. w końcu ub. roku flota handlowa posiadała 205 statków **o łącznym** tonażu 1.365 tys. DWT co stawiało ją na **20.** miejscu w świecie. W 1966 r. flota polska przewiozła ponad 12 min ton ładunków **w** żegludze liniowej i trampowej. Ogółem statki polskiej floty obsługują **34** linie żeglugowe z tego aż 14 o zasięgu oceanicznym.

Szczególnie pomyślnie rozwija się **żegluga** śródlądowa. W ub. roku pierwszy **raz prze**kroczyła ona **6** mki **ton** przewozów. **Plan na** bieżący rok przewiduje przewiezienie **wodami** śródlądowymi **7,2 min ton.**

Także porty przekroczyły **zadania planowe,** przeładowując **w** ubiegłym roku **prawie 27** min ton.

Zadanie planowe wykonały również **przed**siębiorstwa rybołówstwa morskiego. **Jednak**że zaopatrzenie rynku w ryby **i** przetwory rybne utrzymało się na poziomie **roku** 1965. Przyczyn takiego stanu rzeczy było **wiele.** Między innymi wystąpiły trudności **przy po**łowach śledzi, niedostosowanie sklepów **do** potrzeb handlu rybami itp. W bieżącym **roku** resort żeglugi podejmuje wiele wysiłków, **w** celu zwiększenia sprzedaży **ryb. Ich rezultaty w** dużej **mierze zależeć będą od władz tere**nowych, **kióre** decydują **o rozmieszczeniu sklepów rybnych i tworzeniu nowych.**

»Ł. ŁUCZAK

Mieczysława Ćwiklińska

Ostatnia z Trapszów

Zjawisko zdumiewające: 87 lat i niewiarygodna sprawność **umysłu,** aktorstwa oraz niesłab**nące** powodzenie na scenie. Od **naszej** ostatniej rozmowy upły**nęło** ponad dwadzieścia lat **i obecnie w ciągu** kilku dni ma**my znów** okazję do uroczych **gawęd** przy szatańsko mocnej **kawie, którą** Pani Mieczysława **dzień** w dzień pije bez ta**ryfy** ulgowej. Prawie się nie **zmieniła. Te** same żywe oczy **i uśmiech** towarzyszący bez przerwy, przechodzący często **w** serdeczny śmiech, z którym nieodłącznie kroczy przez całe życie. Ale gaśnie natychmiast, a oczy smutnieją pełne przerażenia kiedy pada słowo **wojna.** Odkryłem szybko motywy tego wręcz obsesyjnego smutku. Lata okupacji, w których straciła wszystko co posiadała, zadały cios najsilniejszy: pozbawiły aktorstwa i teatru. Zachowała się wówczas najgodniej i najpiękniej, aby zamanifestować patriotyzm, pogardę dla wroga i protest przed światem. Zeszła ze sceny **do** kawiarni gdzie przez **5** lat przetrwała w roli kelnerki **—• chyba** najszlachetniejszej **roli w** swojej karierze. Dzisiaj **Z równym** oburzeniem i bólem **mówi o** Wietnamie, niepokoi się sytuacją w Grecji i na Bliskim Wschodzie. To straszne i niepojęte — powtarza. Co dziennie wysłuchuje skrupulatnie aktualnych wiadomości jak zawodowy polityk!

Naprowadzam **rozmowę** na odległe czasy, które my współ**cześni** znamy już tylko z hi**storii i** mitów.

— Jaki jest rodowód Pani aktorstwa?

— Datuje się dokładnie od roku 1832. Odtąd mój dziadek Anastazy Trapszo zapoczątkował rodzinną erę aktorstwa po przez dwie córki i dwóch synów również aktorów i tak już niezmiennie wszyscy bez wyjątku Trapszowie od 3 pokoleń zostawali tylko aktorami — co najważniejsze byli wybitnymi w każdej generacji. A

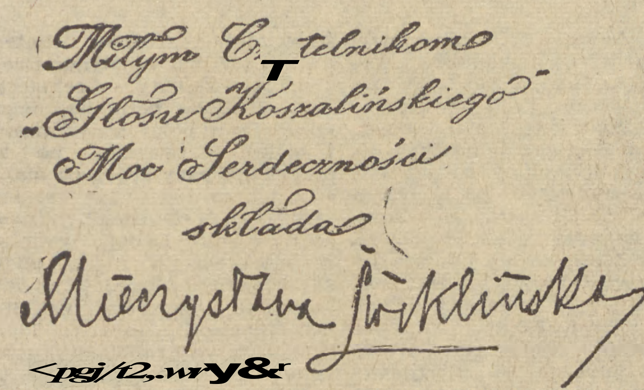

było ich tylu, że niesposób wszystkich wymienić, z wielo**ma** rozgałęzieniami od linii pro**stej,** wszystkimi wujami, ciot**kami,** siostrzeńcami, kuzyna**mi itd.**

— Dlaczego więc Mieczysława Trapszo została... Ćwiklińską?

— W **sposób zupełnie zamie** zzoojt *i* celowy. *Bo* **jąkże** z fycfi rozlicznych Trapszów mogłam podkreślić swoją indywidualność? Dzisiaj to może i niezrozumiałe, ale w roku mo jego debiutu jeszcze się od Trapszów roiło, trzeba więc było nie ujmując chwały rodowi stworzyć własne nazwisko, a z nim swoją odrębną osobowość i styl. Wystąpiłam więc po raz pierwszy na scenie w 1900 roku w „Grubych Rybach" pod pseudonimem „Gryf". Jednak za radą i proś**bą ojca** przybrałam nazwisko rodowe Jego matki. Tak więc przez 67 lat nie będąc — jestem Ćwiklińską. Wyobrażam sobie ile miałabym kłopotów, choćby prawnych, aby powrócić do legalnej Trapszo! Ale przede wszystkim ze względu na swój dorobek aktorski, chcąc nie chcąc, muszę pozostać tylko Ćwiklińską. Ciekawskich mogę zaspokoić że nie pozostaje to w każdym razie w związku z małżeństwem.

— Ogromną ilość ról teatralnych w setkach znakomitych kreacji i dorobek w 40 filmach uwieńczyła Pani rekordem występów w sztuce Alejandro Casony „Drzewa umierają stojąc" Jak ocenić to triumfalne tournee od Tatr do Bałtyku, poprzez prowincjonalne miasteczka aż po stolicę?

— Jest w **tym moja osobista** sprawa oraz szersza obejmująca sferę wielkiej widowni, bez której nie ma teatru i aktora.

Muszę więc grać, bo bez sce**ny** nie mogłabym, nie umiem i nie chcę żyć. Mogę natomiast zagrać już tylko w sztuce odpowiadającej mojemu wiekowi „Drzewa umierają stojąc" nie należą do rzędu wybitnych pozycji literackich, miały niezbyt życzliwe recenzje i mówiąc szczerze — słusznie. Ale jest w niej wielka **rola,** idealna dla mnie. Brak niestety dobrych ról dla starszych pań. Gram więc tę babcię już 769. raz, w całej Polsce. Łącząc zatem konieczność gry za cenę dalszej egzystencji przed szeroką i każdą widownią całego kraju czuję się szczęśliwa że jestem potrzebna. Sztuka idzie nieustannie przy pełnych kompletach saL Płaczą na niej **profesorowi© uniwersytetu.** górnicy i młodzież. Jakże więc mam odejść i rozstać się z tym co w życiu każdego aktora jest celem, marzeniem i obowiązkiem. Byłoby oczywiście lepiej występować w arcydziele, ale czy teatr istnieje tylko dla koneserów i intelektualistów? Korzystam przy tym dodatkowo z niesłychanej okazji poznania kraju, jego cudownych okolic, ludzi, obyczajów na co nigdy nie miałam czasu. Konfrontując wrażenia z mojego podobnego objazdu ze „Skizem" w latach 1945—46 wzrusza mnie i bardzo cieszy, jak Polska rośnie i pięknieje.

— A hobby poza teatrem?

— Chyba jedno jedyne: przez całe życie miałam i mara „fioła" na tle urządzania mieszkania. Stare, pełne pamiątek legło w ruinach i zgliszczach powstania. Urządzam więc nowe, uporczywie od pierwszych dni wolności.

— Poznało już Panią kilka pokoleń widzów — jak Pani odczuwa ten dystans czasów, poglądów i ocen?

— Absolutnie nie odczuwam żadnych różnic. Od debiutu aż po dziś oprócz repertuaru i techniki teatralnej nic się w moim życiu nie zmieniło. Wyłączając lata wojny przeżywam jedno pasmo ludzkiej sympatii i życzliwości odpłacając się najszczerszą wzajemnością. Myślę, że to taka wzajemna najszlachetniejsza miłość tym prawdziwsza, że trwałsza niż w życiu. Pokolenie dwudziestolatków równie tłumnie jak przed pół wiekiem odwiedza mnie w garderobie z kwiatami, mnóstwem wzruszających upominków i pamiątek. Cieszy mnie bardzo że idę z nurtem współczesności właśnie bez odczucia dystansu czasu.

— A co w tej przebogatej karierze artystycznej było największą satysfakcją?

— Wszystko było miłe w swoim rodzaju, nie segreguję nigdy uczuć, każde posiada swoje odrębne wartości. Ale najbardziej wzruszające były jednak jubileusze. Wszystkie w Warszawie — pierwszy w 1930 roku w Teatrze Narodowym, drugi w 1950 w Nowym i w 1960 w Polskim. Przy każdym z nich bardzo zgorszone były moje koleżanki, bo jakże tak demonstracyjnie świętować swoje starzenie! A mnie to bardzo bawiło bo, przecież każdy ludzki wiek może być piękny!

— Może więc Tsdradzi Pani tajemnicę tak wspaniałej żywotności?

— Chętnie, tylko niewielu ludzi z niej skorzysta. Moim eliksirem młodości jest teatr i tylko on trzyma mnie przy życiu. Za jego kulisami i na scenie nabieram niespożytych sił do następnego przedstawienia i dotąd nie poczułam się jeszcze staro.

— Wobec tego ma Pani zapewne plany na przyszłość, może znów kolejna premiera?

— O, nie! Z planami to jednak zbyt ryzykowne. Mimo najgłębszego optymizmu jestem również realistką, ale myślę tylko czasamiy aby zagrać jeszcze w dobrej francuskiej komedii, do której tęsknię pełnią pierwszej miłości, jeszcze z okresu paryskich studiów. Ale to tylko marzenie.-

Rozmawiał:
EDMUND HRYWNIAK

KONFORMISTA?

SŁOWA nie fintą wy* łącznic do porozumie**wania się. Słowa również służą do wyrażania ocen. Badano np w Stanach Zjednoczonych emocjonalne skojarzenia, z jakimi wiązał się w pewnych środowiskach odbiór słów skądinąd całkowicie neutralnych. I tak np. terminy, które określają przynależność człowieka do jakiegoś narodu, w pewnych sytuacjach i przy pewnych audytoriach nabierają znaczenia oceniającego. Funkcję taką, np. szczególnie na południu Stanów Zjednoczonych, spełnia słowo „Murzyn", zaś w całym kraju wiele innych terminów określających narodowość.**

EMOCJE I SŁOWA

W naszym języku również pewnego typu terminy i określenia kojarzą się w sposób jednoznaczny z pozytywną lub negatj-wną oceną. I tak np. określenie kogoś mianem „konformisty" zazwyczaj w odbiorze kojarzy się z uznaniem tego człowieka za kogoś, kto pozbawiony jest całkowicie własnego zdania, którego cechuje postawa przystosowania się, służalczości, czy w ogóle brak jakiegokolwiek kręgosłupa moralnego. Odpowiednio gdy orzekamy o kimś, iż jest człowiekiem ideowym,, zazwyczaj kojarzy się to nam z jego wysoką oceną oraz z uznaniem, iż tym samym musi być on nonkonformistą, a w każdym razie nie jest na pewno konformistą.

W ten sposób emocjonalne skojarzenia powodują częstokroć sytuacje, w których można w sposób nieuchwytny dla otoczenia zmuszać je do przyjmowania pewnych ocen, które bynajmniej nie są ani oczywiste ani prawdziwe. Obserwujemy zatem zjawisko, gdy skojarżenia emocjonalne nieostrych pojęć prowadzą do fałszywych i niesprawiedliwych ocen.

Jakie cechy składają się na osobowość zwaną konformistyczną? Do cech tych należy przede wszystkim tendencja do tego, by być zaakceptowanym, zaaprobowanym i zaadaptowanym przez określone środowisko. Konformista to człowiek, który nie lubi doprowadzać do sytuacji konfliktowych, do starć, który wszelkiego typu konflikty chciałby złagodzić i minimalizować. Czy jest to postawa sama w sobie zła, godna potępienia we wszelkich warunkach? I odwrotnie, na czym polega postawa nonkonformisty? Na postawę tę składa się wiele takich cech, które stawiają w opozycji człowieka wobec innych ludzi, które w szczególności polegają na programowej niechęci do zaadaptowania się, do uznania za słuszne poglądów większości.

Pozornie mogłoby się wydawać, iż zespół cech składających się na postawę konformisty nie powinien budzić sympatii moralnych, w przeciwieństwie do ideału nonkonformisty, w którym zdają się ogniskować najbardziej szlachetne i wzniosłe zasady ogólnoludzkiej moralności. A przecież gdy owe schematy teoretyczne eksperymentalnie niejako zaczniemy przykładać do konkretnych społecznych sytuacji, to okaże się, że sprawa bynajmniej nie jest taka prosta, jak by się to na pierwszy rzut oka wydawało. Wartość bowiem zarówno postawy konformistycznej, jak i postawy nonkonformistycznei nie jest bynajmniej wartością bezwzględną. Ocena tych postaw zależy od odpowiedzi na pytanie, do czego mianowicie przystosowuje się konformista i z czym walczy nonkonformista, Jeżeli w określonej grupie stosunki międzyludzkie są właściwe, jeżeli grupa ta prowadzi działalność społecznie pożyteczną, to nie można nikomu robić zarzutu z tego tytułu, że stara się do niej zaadaptować i być przez nią aprobowany. Zarzut taki mógłby być postawiony dopiero wtedy, gdyby ktoś zajmował postawę konformistyczną wobec grupy, której więzi są w sposób uzasadniony poddawane krytyce, a której^ cele sprzeczne są z zasadami moralnymi. Można adaptować się do twórczego kolektywu i w tym sensie być konformistą ^ w dobrym tego słowa rozumieniu, ale można również adaptować się do grupy kumoterskiej czy wręcz przestępczej i być konformistą w złym tego słowa rozumieniu.

Analogicznie sprawa przedstawia się w odniesieniu do postawy nonkonformistycznej. Postawa taka zajmowana wobec pozytywnie skądinąd ocenianej grupy ludzkiej posiada wątpliwą wartość moralną, podczas gdy zajęta wobec gru- S? ... chwały.

KONTEKSTY SPOŁECZNE

Wartość moralna ‹rt›u tych postaw zmienia się w zależności od kontekstów społecznych oraz w zależności od celów i wartości, których realizacji ma służyć. Jedno jest pewne, ulokowanie swej osobowości na stałe w kategoriach konformizmu czy nonkonformizmu zawsze powoduje sytuację, w której człowiek będzie działał wbrew humanistycznej hierarchii wartości.

stą(J w}ęc należałoby scep t wly. su- tyczme odme ść sk< zarówno do norm moralnych, jak i ocen etycznych, w których treści zawarte byłyby owe ogólnikowe i wieloznaczne wskazania bądź determinanty ocen. „Bądź konformistą", czy też wezwanie do zajmowania postawy nonkonformistycznej w istocie rzeczy niczego jeszcze nie mówi. Podobnie jest z ocenami. Gdy oceniamy Iksa, iż zajmuje on postawę konformistyczną, bądź nonkonformistyczną, to jeszcze nikogo nie informujemy o tym, jaką w istocie rzeczy pod względem moralnym postawę zajmuje, Dopiero wyłuszczenie w terminach jednoznacznych, sprawdzalnych postawy i działań człowieka powinno stać się fundamentem jakiejkowiek oceny, która miałaby walor obiektywności.

^we słowa oceny hulają ™ .naszym języku potoczny fta^c się . przyczyną swois^ch nadużyć w dokonywaniu rtycznych wartościowań. Ileż £ notoryczny „rozra}>^z) któremu sprawia au^tyczną przyjemność ^ sam rozrabiania, podnosi swą P<«tawę do godności nonkon"J¹??¹¹ traktowanego jako wajtosć sama w sobie. Ile razy ? drugiej ^ strony karierowicz interpretuje swą postawę w kategoriach rozsądnej adaptacji do środowisk cennych etycznie.

Procedury takie stosuje się również w odniesieniu do innych terminów. Często samowolę i anarchię ubiera się w zewnętrzne szaty wolności, zaś serwilizm traktuje się jako respektowanie porządku rozumianego lako autonomiczna wartość. Jakże często brak wszelkich zasad moralnych uważa się za nrzejaw nowoczesnoSci, zaś hołdowanie anachronicznvm purytańskim zasadom określa się mianem respektowania moralności socjalistyczczy nawet komunistycznel-

Warto więc starać się o to, , „ ‚tw, w„1rftł; ‚łTC< młT0ł‚0 y J wyko y Przez swoistych szarlatanów w zakresie etyki, bo przecież są j tacy, maksymalnie ujedno 1 doprecyzować. Jasność i Precyzja jest warunkiem niezbędnym racjonalizmu J humanizmu w etyce, pod czas mętniactwo jest częstym sojusznikiem działań moralnie podejrzanych.

HENRYK JANKOWSKI

Drogi niemieckiej młodzieży

SĄ Y/ŚRÓD nich dyrektorzy socjalistycznych zakładów oraz tacy, którzy malują swastyki na murach synagog; jedni studiują marksizm w kołach młodych socjalistów, inni biją w werble i noszą transparenty w czasie rewizojnistycznych manifestacji; pewne grupy żarliwie dyskutują o oświęcimskich zbrodniach i winie swych rodziców — w tym. samym czasie kiedy ich koledzy hałasują na neofaszystowskich wiecach...

Współczesna młodzież niemiecka to temat, który nie tylko pasjonuje publicystów, socjologów, psycholog&io czy ekonomistów. Interesują $ię nią szeroko również poza granicami obu państw niemieckich, zwłaszcza to krajach sąsiedzkich. Wiadomo przecież, że od tego, jak ta młodzież jest wychowywana, jak myśli i pastępuje zależy jak ic przyszłości pokieruje losami swych państw.

Na wschód od Łaby sytuacja jest jasna. W NRD od wielu lat czyni się wszystko, by wychowywać młodzież to śtoiadomości tego co się naprawdę wydarzyło w najnowszej historii Niemiec i Eutckdm. podejmuje się wszechstronne i na ogromną skalę działania, aby kształtować młode pokolenie w duchu socjalistycznym, uczyć szacunku i przyjaźni do sąsiadów. Służy temu szkoła, działalność organizacji młodzieżowej FDJ, książka, film, rozrywka.

W FDJ skupia się *ponad półtora miliona chłopców i dziewcząt, a związek z coraz lepszym skutkiem stara się przygotowywać młodzież do udziału w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym kraju, szeroko rozwija działalność kulturalną, na polu rozrywki, wypoczynku i sportu. Z tej szkoły wychodzą tysiące świadomych swego celu, aktyionych działaczy. Np. w ciągu ostatnich czterech lat z szergów FDJ wstąpiło do Socjalistycznej Partii Jedności (SED)* 130 *tysięcy osób.*

Również w Niemczech zachodnich jest pewna ihryść *ffru:p i odłamów młodzieżu o postępowych przekonaniach. Przekonaniom tym dają ci młodzi niejednokrotnie wyraz w sposób odważny i bezkompromisowy. W maju np. organizacje młodzieży socjaldemokratycznej „Die Falken" urządziły kilka manifestacji i demonstracji przeciw agresji USA w Wietnamie bądź prze-*

NIEMCY WCZORAJ DZIŚ JUTRO

*citoko militaryzmowi panoszącemu się w NRF. Organizacja „Jungdcmokraten" wypoioiada się za uznaniem granicy na Odrze i Nysie oraz respektowaniem NRD_*

Jednocześnie jednak mnożą się niepokojące objawy śtoiadczace o coraz uńększj/m wpły wie na młodzież zachodnioniemiecką skrajnych kół i poglądów i prawicowych i nacjonalistycznych. Wyskoków nacjonalistycznych i w duchu odwetowym nigdy zresztą tam nie brakowało, ale widać ich coraz większe nasilanie się. Neofaszystowska partia NPD chwali się, że jest partią młodych, coraz hałaśliwiej demonstruje swą krzepę ultrarewizjonistyczna organizacja Niemieckiej Młodzieży Wschodu", powstają nowe skrajnie prawicowe ugrupowania młodzieży, rosną szeregi związków militarystycznych.*

Wielu obserwatorów stwierdza, że ostatnio, właśnie na skutek wzrostu nastrojów nacjonalistycznych i skrajnie prawicowych, daje się wyraźnie zauważyć pewne zmiany w postawach większości zachodnioniemieckiej młodzieży, tych rzesz młodych ludzi, programowo obojętnych wobec spraw politycznych i społecznych. Wiele wskazuje'na zuńększającą się ich podatność na hasła nacjonalistyczne i odwetowe. To zaś musi wywoływać niepokój i troskę.

X POLAN

K.AGIIC, FILATELISTY

WŁOSKA WSTRZEMIĘŹLIWOŚĆ

Pocztę włoską cechuje w dalszym ciągu wstrzemięźliwość w wydawaniu nowych **znacz**ków. Emisje są najczęściej **bar**dzo krótkie, co wpływa również na mały roczny przyrost pozycji w katalogach **i nie od**strasza filatelistów zalewem nowości. Jak informuje „Filatelista", z najbliższych wydań tegorocznych na uwagę zasługują znaczki: Europa—2, znaczki, parki narodowe — 4 znaczki, jubileusz poczty lotniczej — 2 znaczki, wyścig kolarski dookoła Włoch — 2 znaczki, kwiaty — 3 znaczki.

GALERIE EUROPEJSKIE

Liczne kraje emitują od pewnego czasu znaczki poświęcone szczególnie modnemu tematowi, jakim są sławne obrazy z galerii europejskich, Wzorem Francji, tego rodzaju serie wydają coraz częściej państwa europejskie i afrykańskie. M. in. w San Marino pospieszyło już z trzecią emisją poświęconą malarstwu. Ukazał się także katalog znaczków z tej dziedżiny, którego współautorem jest Polak — Kobylański.

ESTATO HISPERIO

Taki fantazyjny kraj, na rzekomo nieznanej wyspie **Oceanu Spokojnego, wymyślił** jakiś hiszpański kombinator **i produkuje dla** niego pseudo-**zna**czki pocztowe. Przypadek z Estato Hisperio **jest** takim samym oszustwem jakim **by**ły niegdyś znaczki wyimaginowanego państwa **Seluku Malatań..**

NOWOŚCI ZAGRANICZNE

Argentyna wydała okolicznościowy znaczek upamiętniający 20-lecie UNESCO.

W Jordanii ukazało się 5 znaczków z reprodukcjami złotych monet i podobizną J. Kennedy'ego.

W Luksemburgu wszedł do obiegu znaczek wydany z okazji 50-lecia Międzynarodowego Klubu Lion.

Malawia wydała 4 znaczki z reprodukcjami ryb tropikalnych.

ONZ wydała dwa znaczki poświecone 55 państwom, które od 1935 r. uzyskały niepodległość, a obecnie są członkami ONZ. Ukazł się także znaczek serii stałej z reprodukcją gmachu ONZ.

W Syjamie weszło do obiegu 8 znaczków z reprodukcjami ptaków.

Liechtenstein wydał trzy znaczki z serii „legendy Liechtensteinu".

Na Węgrzech ukazał się jeden znaczek upamiętniający 10-lecie milicji robotniczej. **Przedstawiono na nim milicjanta z pistoletem maszynowym. Ukazały się także dwa znaczki uzupełniające lotniczą serię stałą.**

Domowa suknia — fartuszek na regulowanych klamerkami szelkach.

Duża kieszeń z przodu (o nią zaczepione ciemne okulary).

(Fet. AR)

Encyklopedia lematów dnia

NOWE KSIĄŻKI

NOWEJ czytelnikowskiej serii „Reportaż. Aktualia. Polityka" wróżyć należy nie lada powodzenie. Już pierwsze książki wchodzące w jej skład (Stanisław Markiewicz: „Jesienią nad Tybrem", Kazimierz Koźniewski: „Od dziś... za kwadrans", Anna Stronska: „Na wysokich ojczyznach") zniknęły z księgarń jak kamfora.

O jednej z książek tej serii „Dyskusje, propozycje, decyzje" — Mieczysława F. Rakowskiego — Dominik Horodyński pisał w „Nowych Książkach": „Przywitalem tę książkę z radością, gdyż od wielu lat przy różnych okazjach zgłaszam apele o lepszą informację szersze kontakty i większe zainteresowanie społeczne życiem państw nam najbliższych. Obraz krajów socjalistycznych, jaki wyłania się z książki, odznacza się różnorodnością, dynamizmem, ruchem. Całość napisana — w oparciu o dokumentację prasową analizowanych krajów — żywo, stanowi ciekawą pouczającą lekturę".

Przytaczam tę opinię, ponieważ w całości odnieść ją można i do drugiej książki Mieczy**sława F.** Rakowskiego, wydanej w tej serii pod tytułem „Tematy dnia". Zawiera ona kronikę wydarzeń politycznych# procesów ekonomiczno-społecznych oraz najciekawszych zjawisk kulturalnych, które stały się „tematem dnia" **w** życiu europejskich krajów socjalistycznych **w roku 1965 i na po**czątku roku 1966, skupiając na sobie uwagę światowej opinii publicznej.

Przegląd „tematów dnia", **u**szeregowanych w 13 rozdziałach, rozpoczyna Rakowski od przedstawienia rezultatów działalności gospodarczej europejskich krajów socjalistycznych, z Albanią włącznie, w roku 1965, oraz zaprezentowania planów gospodarczych na lata 1966—1970. W kolejnych rozdziałach — wcale niełatwych do czytania — omawia zagadnienia stopy życiowej i poziomu oraz reformy cen, problemy zatrudnienia i demografii, przechodząc do najistotniejszego tematu roku, reform gospodarczych, kontynuowanych, bądź rozpoczynanych w poszczegóinych krajach. Stosunkowo najobszerniej prezentuje najtrudniejszy^ problem europejskich krajów socjalistycznych: szybkie nadrabianie opóżnień w rozwoju rolnictwa, Zamknięciem pierwszej części tej książki są dwa rozdziały, w których autor zapoznaje czytelników ze stanem handlu zagranicznego i zacieśniającej się po woli, nie bez trudu i rozlicznych dyskusji, współpracy gospodarczej w ramach RWPG.

Równie, a może nawet dla niektórych czytelników bardziej interesującą jest część druga książki. Rozpoczyna ją przegląd tematów, które stały się przedmiotem szczególnie żywych dyskusji w poszczególnych krajach. Były nimi... Jak: skład kierowniczej kadry, walka z pijaństwem, stosunki partyjni i niepartyjni, **niebez**pieczenstwo nacjonalizmu walka z biurokracja problemy praworządności, młodziezy, na ukowców i nauki, wzmożenia ofensywności ideologicznej i dyskusji nad historią najnowszą. Uzupełnieniem jest rozdział przedstawiający spory i dyskusje dotyczące literatury i sztuki, ich zadań, przedmiotów i kształtu.

Tę interesującą książkę zamykają rozdziały omawiające tematykę plenarnych posiedzeń komitetów centralnych i zjazdów partii, przedstawiające stan współpracy i współdziałania partii i rządów oraz najostrzejsze problemy polityki pokojowego współistnienia państw.

Książkę Rakowskiego polecam nie tylko działaczom politycznym, prelegentom, nauczycielom, dziennikarzom, nie tylko tym, którzy z racji swych profesjonalnych obowiązków poszukiwać muszą wciąż nowych wiadomości, faktów i liczb obrazujących życie krajów naszego obozu. Polecam ją również tym wszystkim, którzy wszelkie dyskusje, np. na tematy poziomu życia, zaczynają od argumentu: „Na Zachodzie to... wszelka obfitość i bezbłędność w organizacji życia, a u nas — co?" Po jej dokładnej lekturze nie będą mogli grzeszyć conajmniej nieznajomością faktów i problemów.

J. KIEŁB

HELENA ZAWD: JSpÓT 0 !•*»-ózą **po Rewolucji Październikowej w Rosji. Rady i Konstytuanta". (KiW) — praca, omawiająca konflikt pomiędzy zwolennikami dyktatury proletariatu a rzecznikami republiki burżuazyjnej w pierwszym etapie walki o utrwalenie władzy radziieckiej (październik im — styczeń^ 1918);**

LESZEK KASPRZYK: „Spencer" (Wiedza Pow.) — kodejny tomik serii: Myśli i Ludzie, prezentujący sylwetkę wybitr*ego filozofa angielskiego z końca dziewiętnastego wieku — przedstawiciela myśli pożytywistyesnej epoki;

KAZIMIERZ LEŚNIAK: „Franciszek Bacon" (Wiedza Powszechna) — II wydantte tomiku z serii „Myśli i Ludzie" — poświęconego życiu i pogląctom współtwórcy nowożytnej filozofii, żyjącemu w szesnastym wieka;

WANDA ŻÓŁKOWSKA: „Dzikus" (Czytelnik) — powieść, której tłem są Bleszsczady, a tematem — ludzie, którzy w bieszczadzkiej głuszy szukają samotności i... innych ludzi;

JAN JOZEF SZCZEPAŃSKI: „Za przełęczą" (Czytelnik — seria: Głowy Wawelskie) — wybór opowiadań;

LUDWIK JERZY KERN: „Zemsta szafy" (Iskry. Bibl. Stańczyka) — wy*>6r satyrycznych wierszy, fraszek i epigramatów;

JAN PARANDOWSKI: „Wota* trojańska" (Iskry) — wydanie IV;

MARIA KONOPNICKA: „Poezje" (Czytelnik) — n wydanie wybory wierszy, opracowanego przez Alinę Brodzką;

ELIZA ORZESZKOWA: „Opowiadania" (Czytelnik) — III wydanie wyboru 6 opowiadań, będących lekturą szkolną dla kl. VI i VII;

STANISŁAW LEM: „Summa technologiae" (Wyd. Lit.) — wydanie II poszerzone;

CHARLES S. ELTON: „Ekologia inwazji zwierząt i roślin'* (PWRiL — przekład zbiorowy) — książka, omawiająca zjawiska „eksplozji ekonologicznych" jako następstwa mwazji gatunków obcego pochodzenia, prowadzące do klęsk gospodarczych lub zagrażające życiu ludzkiemu, a więc takie zjawiska, jak np. masowe rozmnożenia szkodników roślin uprawnych czy drzew leśnych lub epidemia wśród ludzi i zwierząt;

FILIP TRZASKA: „Podstawy techniki wydawniczej" (Wyd. Związkowe CRZZ> — popularny podręcznik, przedstawiający tajniki drukarni, mówiący o sposobach drukowania książek i gazet.

J. K.

Przed 15 laty

GrtU(&&
>W KOSZALIŃSKI
OKMN KM WtSMJ KKDMOCZONtJ MIIM OOOCfIMKZ13

Koszalin, 3 czerwca 2952 r

donosił ...

*

W Koszalinie odbył się Wo*jewódzki Festyn Sportowy, w którym wzięło udział ok. 1500 zawodników z całego województwa. Rozegrano zawody lekkoatletyczne, piłki ręcznej,* piłki *nożnej, bokserskie, wyścigi kolarskie i wyścigi kajakowe na jeziorze Jamno.*

*

Społeczny Komitet Odgruzowania Koszalina nie vrywiązuje się ze swych zadań. Nie sporządzono planu pracy i nie wydzieloiio terenu poszczególnym zakładom. Wiele osób, które zgłasza się do pracy, nie bierze w niej udziału z powodu braku narzędzi.

*

Państwowy Teatr Polski ze Szczecina wystąpił w Koszalinie w Domu Kultury przy uL Morskiej ze sztuką J. Jurandota „Rodzinka".

*

*Kina wyświetlają: „Nowa Huta" w Koszalinie — „Kwitnąca Ukraina„Młoda Gwardia" — „Kłopoty referenta Trziszki„Polonia** w Słupsku — „W dni pokoju".*

*

Po raz pierwszy na Ziemiach Zachodnich założono plantację mniszka gumodajnego (koksagisu — kauczuku) w zespołach PGR Karkov>o, Biesiekierz i Bonin.

*

W pierwszej powszechnej lustracji pól ziemniaczanych i upraw pomidorou>ych wykryto 25 ognisk stonki ziemniaczanej.

*

W *meczu o mistrzostwo Tl Ugi piłkarskiej Gwardia Szczecin pokonała Gwardię ze Słupska w stosunku 2:1,*

*

Do Koszalina przybyła **wy***cieczka chłopów z woj. rzeszowskiego, aby zapoznać się z osiągnięciami koszalińskich roiników i doświadczeniami przodujących spółdzielni produkcyjnych.*

*

W *III etapie Biegów Narodowych w biegu na 1000 m zwyciężył Czyżewski z Koszalina, a na 3000 m — Jaworski ze Złotowa przed Petrim ze* <Słupska.

*

W *meczach o mistrzostwo I klasy w piłce nożnej Gwardia Koszalin pokonała Unię ze Szczecinka 6:3, Kolejarz ze Słupska Kolejarza z Białogardu 4:2. Na czele tabeli znajduje się Stal Drawsko, która w 10 spotkaniach uzyskała 16 pkt.*

Oprać: MAR

MODA

intymny arsenał polskiej Ew^

Kapryśna moda raz faworyżuje wybitnie kobiece, zaokrąglone kształty, innym razem żąda od pragnącej „aktualnie" wyglądać kobiety figury iście chłopięcej. W jaki sposób normalnie zbudowana istota płci żeńskiej może sprostać w ciągu zaledwie roku czy dwóch tak sprzecznym wymogom?

Jest to możliwe dzięki gorseciarstwu. To właśnie rozmaite staniki i pasy przy pomocy wkładek z gąbki dodają, co należy dodać lub ujmują—dzięki kunsztowi kroju — to, co stuszowaé należy.

Ta gorseciarska mkgia, niestety, Polkom jest raczej niedostępna. Od lat bez względu na to czy bożyszczem jest „BB" o eksponowanych kobiecych wdziękach, czy podlotek płaski jak deseczka — w naszych sklepach sprzedaje się przeważnie te same, sprzeczne z anatomią i modą, staniki tworzące z kobiecego biustu bądź jednolitą bryłę, bądź okrywające go sztywnym, przedziwnie uformowanym pancerzem.

Kupujemy te wyroby produkowane według przestarzałych wzorów w ścisku i zgiełku (wszystko jedno domu towarowego czy małego sklepiku z galanterią). Rozchyliwszy tylko nieco płaszcz przymierza się mniej więcej, czy obwód będzie dobry. Dobieranie tkaniny, koloru, fasonu zgodnego z własną budową i nową modą — na takie subtelności pozwolić sobie nie możemy. Wybór bowiem jest minimalny.

Jeszcze gorzej jest z pasami. Są sztywne, grube nie układają się na figurze, a mimo to szybko tracą fason. Producenci i handlowcy nie przywiążują jakoś wagi ani do ich wygody, ani estetyki, nie wykazuja najmniejszej troski **o** to, by klientka mogła zharmonizować stanik z paskiem do podwiązek i bielizną.

Ten stan rzeczy wynika nie tylko z niedostatecznej ilości wykwalifikowanych gorseciarek, ale i braku tkanin gorseciarskich, dobrych wszelkiego rodzaju gum i dodatków, jak ramiączka, sprzączki, klamerki. Ładne, importowane wyroby gorseciarskie, sprzedawane w sklepach „ Mody Polskiej" są — **z** powodu wysokich **cen** — przeznaczone dla nielicznych kobiet. Czy nie **byłby** już zatem czas pomyśleć i o **tej** dziedzinie kobiecego stroju, najbardziej chyba masowego? Szkolenie młodych gorseciarek, kopiowanie dobrych **wzo**rów niemieckich, francuskich, amerykańskich oraz produkowanie tego wszystkiego, co do robienia staników i pąsów jest potrzebne — oto drogi wiodące do poprawy „intymnego arsenału" rodzimej Ewy.

Bardziej optymistyczna sytuacja zapanowała w bieliźniarstwie. W sklepach mamy znacznie większą rozmaitość kolorów i fasonów, zaczęto również produkować także i spodziki krótsze, uwzględniając zmiany mody. Zlikwidowajne już zostały nierówności na steelonowych dzianinach, wynikające z wad przędzy. Natomiast stabilizacja bielizny jeszcze pozostawia do życzenia, kurczy się ona po pierwszym praniu o cały numer.

Nadal istnieją również duie trudności w znalezieniu odpowiedriiej numeracji bielizny, a także w skompletowaniu całości. Istnieją okresy, gdy w sklepach są np. tylko granatowe „figi" ale ani jednej halki granatowej czy białej **w** grantowe groszki, która tworzyłaby z nimi jakąś całość, **W** rezultacie nosimy malinowe staniki, białe koszule w **żółty** wzór, czarny pasek i nie bieskie majtki, bo w tych kolorach dostałyśmy odpowiednie na siebie rozmiary. Nie ma to nic wspólnego ani **z** estetyką, ani z elegancją.

K. BOERGEROWA

SILNIEJSZY OD CLAY*A

Coraz trudniej znaleźć przeciwników dla bokserskiego mistrza wag;i ciężkiej, Cassiasa CIay'a. Ostatnio zgłosił się Oliyer Hawk, występujący w Helsinkach jako „najszybszy hipnotyzer świata". Podejmuje się on zwyciężyć Clay^a, nie tknąwszy przeciwnika nawet palcem, zanim ten zdąży choć raz go uderzyć.

SPOSOBY

Według: przepisów szwajcarskiej fećteraejl piłkarskiej mecz musi zostać przerwany, jeśii jedna z drużyn ma mniej niż siedmiu zawodników na boisku. Kiedy FC Lncerne w meczu pucharowym z zespołem Sion stanął przed widmem klęski — przeciwnik prowadził jrsż — jeden za drugim pięciu zawodników Lwoerne epnścSo boisko pod pretekstem kostna^. Ma 1# minut przed końcem mecz został praerwany. W efekcie trzech zawodników Lucerne zostało zdyskwalifikowanych na dwa miesiące, a klub ukarany grzywną w wysokości 220 dolarów.

Z wolą S.

Film Film

DIALOG

Osiemnaście lat życia pewnego małżeństwa w jednym filmie. Przyznacie, że dużo, skoro są to w dodatku lata 1945—1963 na Węgrzech, że oprócz tematów politycznych i społecznych dodano dwa obszerne wątki uczuciowe. Węgierski film Janosa Hersko nie ze wszystkimi tymi tematami uporał się należycie.

Prym wiodą w filmie sprawy polityczne: wyzwolenie Węgier w 1945 roku, walka z rodzimym faszyzmem, potem jednoczesne wielkie budowanie i prześladowanie uczciwych komunistów, jakim jest mąż bohaterki. Aresztowania, więzienia, wreszcie październik 1956 i czasy dzisiejsze — poczucie wyjaśnienia wszelkich drażliwych spraw, ułożenie wszystkiego. Jest to film prawdopodobnie znacznie ciekawszy dla Węgrów, niż obcokrajowców — nasycony masą **aluzji i przypominaaiąem w** tkrócie faktów, których my możemy się doszukiwać przez bardziej czy mniej odległe analogie. Zresztą „Dialog" rzeczywiście cieszył się na Węgrzech olbrzymim zainteresowaniem, a obszerne przedstawienie wydarzeń roku 1956 z włączeniem do filmu autentycznych zdjęć dokumentalnych z Budapesztu wywołało liczne dyskusje.

Mimo olbrzymiego nacisku na sprawy polityczne i społeczne film nie zapomina i o sprawach uczucia, nie giną one bynajmniej w natłoku scen i obrazów. Jest to dialog nie tylko o sprawach politycznych **lecz i osobistych młodej Ju**dith i jej męża. Tyle, że — niedostatecznie na początku poinformowani dowiadujemy się pod koniec filmu, że wszystko oglądaliśmy właśnie jej oczami i wiedzieliśmy tyle co i ona; w trakcie finałowej, szczerej rozmowy z mężem, owego dosłownego dialogu wracamy do poszczególnych wydarzeń, słyszymy komentarz drugiego bohatera, wiele się wyjaśnia... Jest to więc nie tyle film, ile powieść — w obrazach — pozbawiona tylko monologów wewnętrznych, a za to pełna opisów.

SZCZĘŚCIE

„Cléo od 5 do 7", pierwszy film Agnes Varda nie cieszył się u nas zbyt wielkim powodzeniem, na „Szczęście" się chocjzi, lecz... Film ten nie bez racji opatrzony został klauzulą rzadką teraz w naszych kinach: „dozwolony od lat 18". Tymczasem w koszalińskim kinie V<TDK nastolatki stanowią znaczną część widowni* Śmiem wątpić czy odniosą jakąkolwiek korzyść z zapoznania się z filmem tak dwuznacznym i dyskusyjnym, choć osobiście uważam go — w sferze estetycznej — za najpiękniejszy film, jaki widziałam w życiu. Jeśli został on oceniony jako film dla dorosłych, niech więc taki pozostanie, dziwi mnie niefrasobliwość personelu kina, wpuszczającego na salę wszystkich bez wyjątku.

Słowo „szczęście", słowo, którego w ogóle nie używa Antonioni, Varda obrał sobie za przedmiot analizy. Clèo z jej pierwszego filmu także poszu**kiwała „tylko" szczęścia będą? śmiertelnie zagrożona, bohater** drugiego filmu **najsłynniejszej** obecnie kobiety — **reżysera** żyje w stanie **permanentnego** szczęścia **u boku żony (żonę** i dzieci **odtwarza — be w** przypadku **pary uroczych mal**ców nie można **użyć słowa** „gra" — „prawdziwa" **rodzina** Jeana-Claude Druot), **pomno**żonego przez dodanie **do uda**nej rodziny niemniej **udanej** kochanki. „Szczęście", **najlep**szy francuski film **roku 1965** wywołało we Francji **dyskusje** i spory o definicję **szczęścia, u** nas zapewne będzie podobnie. Jeśli wolno mi wyrazić **osobis**ty pogląd — uważam, **że szczę**cie nie polega jednak na **aryt**metycznym dodawaniu **do sie**bie rozmaitych uroków miłości. Bardzo jednak interesujące i warte zobaczenia **jest to** spojrzenie na małżeńskie **i** ludzkie szczęście z punktu **wi**dzenia **mężczyzny oczami ko**biety*

MARTA

Radziecko rew©!uc*a ©światowa

O szkolę epoki socjalizmu

DLA KAŻDEGO pokolenia rewolucjonistów marzenia te były nierozłączne: marzenie o świecie bez głodu, bez niesprawiedliwości społecznej i marzenie o społeczeństwie ludzi światłych. Dla każdego pokolenia rewolucjonistów walka o ludzkie prawa była także, a czasem przede wszystkim, walką o powszechne prawo do wiedzy, do uczenia się.

Pierwsza w świecie zwycięska rewolucja proletariacka zwyciężyła, zdobywając władzę i broniąc jej nadludzkim wysiłkiem i bohaterstwem ludzi głodnych, nieuczonych, prostych. Zdobycie i utrzymanie władzy było — jak głosiła partia bolszewicka — warunkiem podstawowym do realizacji marzeń wielu pokoleń rewolucjonistów o budowie świata bez krzywdy społecznej, bez nędzy i ciemnoty.

Pięćdziesiąt lat socjalistycznego budownictwa ZSRR potwierdziło dorobkiem Kraju **Rad, dynamizmem jego rozwoju słuszność tej tezy.** Także, **a kto wie, czy nie najdobitniej, w dziedzinie oświaty i nauki***

MIARY PÓŁWIECZA

W carskiej Rosji nie było praktycznie jednolitego systemu oświatowo-wychowawczego. Szkolnictwo stanowiło mozaikę nie powiązanych ze sobą instytucji od 3—4-letnich szkół elementarnych pozostających pod różnym zarządem — ziemstw, parafii czy władz państwowych, poprzez nieliczne szkoły realne i handlowe, poprzez przeznaczone w zasadzie tylko dla przyszłych studentów gimnazja, aż do zamkniętych zakładów wychowawczych dla arystokracji.

75 proc. ludności całej Rosji nie umiało czytać ani pisać. Wśród żyjących pod uciskiem caratu narodów azjatyckich ludzie „piśmienni" liczyli się **w** promilach. Wśród Kazachów na 1000 obywateli 20 znało litery, wśród Uzbeków — **16,** wśród Turkmenów — 7, wśród Kirgizów — 6.

Orędzie ludowego komisarza oświaty, **A.** Łunaczarskiego, o udostępnieniu kultury dla wszystkich, o upowszechnieniu oświaty w najkrótszym czasie było jednym z pierwszych rozporządzeń młodej radzieckiej władzy. W ślad za nim przyszło ustanowienie w 1918 roku Statutu jednolitej szkoły pracy — bezpłatnej i obowiązkowej, dającej wszystkim jednakowe możliwości kontynuowania nauki na szczeblach wyższych. W 1919 roku VIII Zjazd partii bolszewickiej uchwalił perspektywiczny program w zakresie oświaty. Program obowiązujący do dziś i w praktyce realizowany nadal.

Program ten przewidywał wprowadzenie bezpłatnego i obowiązkowego kształcenia ogólnego i politechnicznego dla wszystkich dzieci do 17 roku życia rozwój całego systemu oświatowo-wychowawczego od przedszkoli do uczelni wyższych i rozwój powszechnej oświaty dla dorosłych. Opierał się na czterech zasadach --- jednolitości, powszechności, "autonomii kulturalnej oraz powiązania kształcenia z życiem.

W praktyce pięćdziesięciu lat szkoły radzieckiej przyniósł ten program zapewnienie wszystkim obywatelom ZSRR w wieku 7—15 lat szkoły najpierw 7-letniej, a od kilku lat 8-letniej w ojczystym języku. Otworzył szeroko dostęp do pełnej szkoły średniej, która w najbliższym 10-leciu stać się ma szkołą powszechnie obowiązującą. Na wyższych uczelniach Związku Radzieckiego kształci się dziś ponad 3,9 min studentów — 3,5 raza więcej niż w Anglii, Francji, NRF i we Włoszech łącznie.

WSZYSTKO OD NOWA

A przecież nie liczby — choć imponujące, choć budzące podziw — są najwymowniejszym świadectwem i cechą radzieckiej oświatowej rewolucji. Dokonania ZSRR w dziedzinie oświaty , nie były po prostu ilościową rozbudową, czy nawet upowszechnieniem szkół, nie były także jedynie stworzeniem racjonalnego systemu, wiążącego szkoły wszystkich szczebli od najniższych **do** najwyższych. Treść programu ZSRR w dziedzinie oświaty zawarta jest w tym, że będąc programem oświaty dla najszerszych mas, był i jest jednocześnie programem kształcenią gospodarzy kraju. Że **jako** pierwszy w świecie traktował dostęp do wiedzy i nauki nie w kategoriach przywilejów i praw obywatelskich, **a** w kategoriach patriotycznego obowiązku i oczywistej **konieczności.** Że postawił sobie jednocześnie zadanie wyrównania nawarstwionych przez wieki krzywd i niesprawiedliwości, likwidację upośledzenia młodzieży robotniczej i chłopskiej, dla której nauka **na** wyższym niż podstawowy szczeblu była dawniej w praktyce niedostępna.

Te wszystkie założenia określały konieczność poszukiwań w oświacie innych niż tradycyjne zasad programowych, pedagogicznych, organizacyjnych wreszcie. Poszukiwań trudnych i nie zawsze uwieńczonych powodzeniem. **A** przecież określających nowatorski i odkrywczy charakter radzieckiej szkoły, radzieckiego systemu wychowawczego.

BEZ ŚLEPYCH ULICZEK

Jak na przykład zawrzeć w programie ścisłą więź nauki z życiem, jak zapewnić, by szkoła średnia, coraz powszechniejsza, w tendencji i w perspektywie przeznaczona dla wszystkich, przygotowywała i do wyższych studiów i bezpośrednio do pracy? W latach dwudziestych celowi temu służyć miała koncepcja „szkoły pracy", łączącej naukę z pracą produkcyjną. Przez pewien czas zrezygnowano wówczas w ogóle ze średnich szkół ogólnokształcących. Po późniejszych przekształceniach reforma szkolna z lat pięćdziesiątych nawiązywała w zmienionej, unowocześnionej formie do „szkół pracy", uwzględniając szeroko w programie szkoły politechnizację młodzieży, aż do nauki konkretnego zawodu włącznie. W aktualnych dyskusjach programowych kładzie się największy nacisk na zdobywanie wiedzy ogólnej, na rozwijanie przede wszystkim zdolności intelektualnych uczniów. Widomym tego wyrazem są powstające coraz liczniej szkoły dla młodzieży wybitnie zdolnej w określonych kierunkach, pracujące według specjalnego, rozszerzonego programu.

Wszystkie te **poszukiwania** składają się na wypracowanie modelu szkoły, która na danym etapie najlepiej odpowiada potrzebom społeczeństwa i młodzieży i która zdolna będzie wychować gospodarzy **komunistycznego** państwa. Wszystkie te poszukiwania przyczyniły się przede wszystkim do umocnienia i ugruntowania takiego systemu szkół, które pozwalają każdemu, kto chce i umie się uczyć, zdobywać coraz wyższą wiedzę. W radzieckim szkolnictwie nie ma „ślepych uliczek" zamykających drogę dalszego kształcenia. Wraz z rozwojem zwyczajnych szkół powstał — co szczególnie ważne — najszerszy i najbardziej -nowatorski w świecie system szkolnictwa dla pracujących. Szkolnictwa wszystkich szczebli. O jego zasięgu świadczy fakt, że na najwyższym szczeblu nauczania — w szkołach wyższych — połowa wszystkich radzieckich studentów — to studenci pracujący.

REZULTATY

W bilansie pięćdziesięciu lat radzieckiej oświaty zawarte są nie tylko imponujące liczby uczniów i studentów, nie tylko etapy rozwoju szkolnictwa w ZSRR, ale także wartości niewymierne i chyba najważniejsze. Takie, jak wyrobienie i ugruntowanie w społeczeństwie najwyższego szacunku dla wiedzy, dla wykształcenia traktowanego jako ważny miernik wartości człowieka i jako najważniejszy czynnik osobistego awansu. Takie, jak upowszechnienie w społeczeństwie dążenia do nauki, do podwyższenia kwalifikacji. By się o tym przekonać, nie trzeba studiować rocznika statystycznego, choć stwierdza on, że co trzeci obywatel Kraju Rad aktualnie się uczy.

Wśród owych wartości niewymiernych a najważniejszych, składających się na bilans półwiecza radzieckiej oświaty, liczy się również, a może przede wszystkim przykład, jakim stały się dla systemów oświatowych w całym świecie radzieckie poszukiwania.

W bibliografii Międzynarodowego Biura Wychowania w Genewie zawarto 45o tytułów monografii najwybitniejszych autorów - pedagogów z całego świata. Wśród tych 450 tytułów 100 dotyczy prac pedagogów rosyjskich i radzieckich.

W krajach, które kroczą drogą wytyczoną ludzkości przez Rewolucję Październikową, w krajach, które problemy oświaty rozwiązują w zależności od swych narodowych potrzeb, możliwości i tradycji, doświadczenia i prace radzieckich pedagogów i działaczy oświatowych są nie tylko teoretycznymi wskazaniami — pomagają uniknąć niepotrzebnych poszukiwań, kroczyć łatwiejszą drogą, osiągać lepsze rezultaty.

S. GRABOWSKA

PÓŁ WIEKU WIELKIEGO KRA3U RAD

KOLEJNĄ z 15 radzieckich republik jest Azerbajdżańska Socjalistyczna Republika Radziecka, którą dziś pragniemy przedstawić. Zajmująca 87 tys. km kw. zamieszkała jest przez 4.590 tys. ludności, wśród której podstawową (60 proc.) grupę stanowią Azerbajdżanie. Pozostali to Rosjanie, Ormianie, Gruzini i Lezgińcy, Stolicą republiki jest „miasto nafty" — Baku, równocześnie ogromny port i ośrodek przetwórstwa **naftowego** oraz centrum przemysłowego i kulturalnego życia republiki. Oprócz nafty, której wydobycie jest tu największe w całym ZSRR i zalicza się **do** jednego z największych w świecie, Azerbajdżańska Socjalistyczna Republika Radziecka ma wiele innych bogactw **naturalnych.** Pod względem **uprawy** bawełny Azerbajdżan **również** zajmuje jedno z pierwszych miejsc w Związku Radzieckim. Uprawia się tu pszenicę, kukurydzę, ryż, tytoń, **winorośl,** herbatę i rośliny cytrusowe. Rozwinięta jest hodowla.

Przed Rewolucją na 100 mieszkańców i\?f*Tbajdżanu — 97 byłe niepiśmiennych. Analfabetyzm *o **stał zlikwidowany. W Baku. gdzianin było ani jednego zakładu naukowego, utworzono Akademię Nauk ASRTt, która zajmuje się ntudiowaniem nowych metod wydobycia ropy, przetwórstwa naftowego itp.**

Igranie losami świata

T RWA barbanyńsłca eskalacja ¹ agresji USA w Wietnamie. Agresorzy zaniechali już wszelkich prób maskowania. Amerykańskie bomby — oo potwierdza prasa USA — rzucane są cor-a-z liczniej na oblek ty cywilne DRW. W Wietnatnie Południowym w walce z siłami wyzwoleńczymi NFW Amerykamie stosują potępione przez ludzkość i zakar^ne przez układy międzynarodowe środki masowej zagłady. Jesteśmy świadkami r.iebezpieczne go stopniowania tej agresji. Wojska USA, coraz brvitalniej gw-ałcąc układy gfi&cwskie w sprawie Irudochin -wtargnęły do strefy zdemilitaryzowanej, dzielącej Wietnam Południowy i Wietnamską Republikę Deraofcratyczną. Doszło do zażartych walk z psrtyzar. tami. Oddziały „marines" poniosły nie notowane dotąd straw. 10 rys. mieszkańców tej strefy Amerykanie ognieniem i mieozera zmuszają do opuszczenia ich domów. Oddziały USA w kilku miejscach dotarły do granicznej rzeki Ben Hai, oddzielającej DRW od Wietnamu PM.

Amerykański desant na strefę zdemilitaryzow*tną prasa światowa określiła Jako ..szaleńczy i bardzo niebezpieczaiv dla ookojM fcwiitowego". Z niebezpieczeństwa tego na pewno zdaje sobie sprawę prezydent Johnson. Rok temu podejmując d«^ryzje zbom nnrdowa^i* magazynów paliw DRW — Jak donosi rociaCrtor kroniki towarzyskiej „Washington Post" ~ prezydent USA w rozmowie ze swoją córką powiedział: „Twój ojciec może przejść do historii Jako człowiek, który rozpoczął trzecią wojnę światową"...

Komentarze zbyteczne.

MAGAZYN SPRAW
BIEGUNY
MIĘDZYNARODOWYCH
w I^:BANAS)AKA:

Refizjomizm i odwef

Administracja bońska wciela w życie rozporządzenie mdn. do spraw ogólnoniorniieckich rządu NRF. za wierajetjce „wskazówki dla oznaczania Niemiec, lir.ii demarkacyjnych wewnątrz Niemiec i miejscowości wewnątrz Niemiec", cotyli — urzędowe zalccenie, jak powinno się w NRF nazywać wszystko to, co rząd boński uznaje za „ricaitleckie". Rozporządzenie to przyjęte zostało z uznaniem przez rózr.ej maści organizacje rewtzjonislyozno odwetowe. Ja-ko niemiecki obszar państwowy wymienia ono „obszar Rzeszy w granicach z 1937 r." Obszary na v scri>f»d Odry i Nysy nakazuje się urzędowo nazywać „niemieckimi obszarami aktualnie pod obcym zarządem" lub też „niemieckimi terenami wschodnimi". Granice na Odrze i Nysie określa się jako „linię dcmarkacyjną". Granica polsko-radziecka na północy ma być nazywaną — według dokumentu _ „polsko-radziecką linią dema>rkacyjną w Prusach Wschód nioh".

Na zjeździe CDU który wybrał Kiesingera przewodniczącym tej partii kanclerz w swym przemówieniu stwierdził: „Kto nakłania nas do uznania linii Odra — Nysa, ten wyrządza złą przysługę narodowi niemieckiemu. Nie możemy -zamykać oczu na fakt, że również niektórzy pyJitycy zachodniego świa<ta sa zdania, iż rezygnacja z niemieckich terenów wschodnich jest ceną, którą musimy zapłacić za rozpoczętą przez Hitlera i przegraną przez niego wojnę. Nie podzielamy tego poglądu".

Jak * powyższego wynika — głośne reklamowana w Bonn tzw. „now* polityka wschodnia*' kanclerza Kiesinjrera i rządu NRF — aie oznacza bynajmniej odejścia od starej rewizjonistyczno-odwetowej linii...

Szpilka

Fiim pt. „Melodia szczęścia* — produkcji francuskiej — cieszył się w wielu krajach zachodniej Europy nie słabnącą popularnością przez wiele dr,i nie schodził z ekranów przed kinami w których był w7aiwieti'inv tworzyły się kolejki widzów. Tylko w NRF było inaczej — ponad 200 km zachodnioniemieckich zdjęło ,,Melodie szczęścia" z afisza juś po pierwszym dniu wyświetlania ze względu na brak xafoteresofwanla filmem niemieefciej publiczności.

..Melodie szczęścia, to film o g*ęboko antyfaszystowskiej wymowie...**

Witamy w PoUsce

W dniach od 7 do 13 bra. gościć będziemy w Polsce prezydenta Francji Charles'a Andre de Gaulle'a. Ten wybitny żołnierz i polityk, urodzony w IM© r. od 9 lat sterujący polityką wewnętrzną i zagraniczną Republiki Francuskiej, w latach dwudziestych bawił po raz pierwszy w naszym kraju. Był wówczas członkiem francuskiej misji wojskowej. W okresie II wojny światowej gen. de Ga ulle przewodził siłom walczącym z hitlerowskim okupantem — był twórcą Komitetu Wolnej Francji, który powstał w *1941* **roku w Londynie.**

Wizyta prezydenta de Gaulle'a w Polsce stanowić będzie dalszy ważny krok w dialogu politycznym między Polską a Francją. Dążenie obu krajów do rozwoju przyjaznych i serdecznych stosunków, jakie łączą dziś Polskę i Francję znalazło dobitne potwierdzenie już w czasie wizyty premiera J. Cyrankiewicza w Paryżu w 1965 r. Dążenie to zostało podkreślone również w czasie wizyty we Francji wicemarszałka Sejmu PRL. Zenona Kliszki, pobytu francuskiego min. spraw zagranicznych Couve de Murvilie*a w Polsce oraz rewizyty min. Rapackiego w Paryżu.

Między Polską **i Francją** istnieje zbieżność interesów narodowych, wspólne jest **ich** dążenie do zapewnienia **bezpieczeństwa** w Europie. **Dotychczasowe** nasze **kontakty** potwierdziły bliskość **poglądów** na wiele podstawowych problemów międzynarodowych, zwłaszcza europejskich. Wsp<ymnijmy tu o znanym **stanowisku** Francji w **sprawie granicy** na Odrze i **Nysie. Prezydent** de Gaulle jeszcze **w 1944** roku wypowiedział **się w tej** sprawie, a w **1959 r. podtrzymał swe** oświadczenie. **Wspólne** również **poglądy dotyczą** stosunku do zbrojeń **jądrowych** w NRF **i** problemu **wietnamskiego.**

Witając w Polsce prezydenta Republiki Francuskiej — witamy w jego osobie przedstawiciela Francji, z którą łączą nas historyczne więzy tradycyjncj przyjaźni.

(b-fym w-polityce, f

Ogłaszamy kolejny konkurs i pytania z dziedziny zagadnień międzynarodowych. A oto pytania:

1. O czym świadczy wizyta, prezydenta de GanHe'* w **Polsce?**

2. Na co liczą USA wspierając Izrael w **konflikcie bliskowschodnim?**

Przypominamy warunki konkursu: biorący udział winni odpowiedzieć na oba lub *ylko jedno z zami-esziezonych wyżej pytań. Wśród autorów najlepszych odpowiedzi rozlosowane zostaną cenne nagrody kaiąikowe. Odpowiedzi prosńmy nadsyłać pod adresem redakcji ,,-Głosu Koszalińskiego" Koszalin ul. Alfreda I^ampego 20 z dopiskiem na kopercie lub karcie pocztowej \ Konkurs — ankieta ,,Co tam w polityce?".

A oto nazwiska nagrodzonych **w naszym ostatnim konkursie:**

1. Janusz Rozmus — Pałówko.

Z Zbigniew Graiska — Koszałku

„Atomowe niebezpieczeństwo".
(MINNEAPOUS STAR)

Wrzenie w bliskowschodnim kotle

Konflikt izraelsko-arabski trwa Już od powstania państwa Izrael tj. 1348 r. U Jego podstaw tkwi m. k). nieprzestrzeganie przez Izrael porozumienia o zawieszeniu broni, zawartego po pierwszym starciu zbrojnym miądzy Izraelem a państwami arąbskimi w 15?49 r. Porozumienie to zakazywało wszelkiej działalr.oSci miiitarnej w obrębie powstałych wówczas stref zdemilitaryzowanych, dzielącvch zwaśnione kraje. Izrael ufortyfikował i uzbroił część strefy przylegającej do granicy syryjskiej wysied-lając zamieszkałą tam ludmość arabską. Przyczynami obecnych napięć są *też:* problem palestyński (kraje arabskie żądają powrotu do dawnej Palestyny wysiedlonych stamtąd uchodźców arabskich), spór o wody rzeki Jordan, izraelski atak na Syrię (w kwietniu> i poprzedni atak na Jordanię, a także prowokacyjna niedawno defilada wojsk izruelskich w podzielonej granicą arabsko-izraelską Jerozolimie. Niemniej ważr.ym elementem zaostrzenia konfliktu bliskowschodniego są również machinacje mocarstw imperialistycznych. szczególnie USA. Podsycając konflikt izraelsko-arabski USA liczyły. że od wróci on uwagę opir U publicznej krajów „trzeciego iwiata" od eskalacji atrresii USA w Wietnamie oraz być może zagrozi jecfcnośca arabskiej. Stało się jednak odwrotnie. Napięcie na Bliskim Wschodzie nie słabnie. ZRA zażądała wycofania wojsk ONZ % płonącej grar.icy i zablokowała zatokę Akaba. USA grożą interwencją zbrojną. ZSRR ostrzegł przed rozszerzaniem konfliktu zapowiadając, że zdecydowanie przeciwstawi się wszelkiej agresji w tym rejonie. Próby wciągnięcia przez USA Rady Bezpieczeństwa do nieodpowiedzialnych poczynań po^a plecami U Thanta, który bawił wówczas w Kairze spelzłv na niczym. Inicjatywę podjęcia rokowań w celu pokojowego rozwiązania tego konfliktu wysunął gen. de Ga lie proponując konlererc je t udziałem wielkie! czwórki: ZSRK, USA, W. Brytanii ł Francji.

• FAKTY * KOMENTARZE • OPINIE •

WADIM KOZEWNIKOW

W tarcza i mlecz

• KM? Pow.«».

Przekład Janiny Dziarnowskiej

(22)

— Dlaczegro pan mówi, że bezpowrotna? — snrowo zapytała Angelika i dodała znaczącym tonem: — Nieco inaczej niż pan wyobrażam sobie przyszłe granice Reichu.

Weiss żywo zaprotestował:

— O ja też dawniej myślałem inaczej. Ale pakt zawarty x Moskwą my, Niemcy na Łotwie, uznaliśmy za krach naszych nadziei. — Szepnął z zakłopotaniem: — Mam nadzieję# że te słowa zostaną między nami?

— Ma się rozumieć — zapewniła go Angelika. I poradziła: — Niech pan będzie ze mną zupełnie szczery, tak jak ja z panem. — Poiożyła mu rękę na kolanie i dodała współczująco: — Rozumiem pana ból... — Zrobiła pauzę i rzekła pewnym głosem: — Mogę panu prz3'rzec, panie Johannie, że jeżeli pan — i to już wkrótce — zaproponuje mi przejażdżkę łódką po Zatoce Ryskiej — to chętnie przyjmę pańskie zaproszenie.

— Fräuleina, pani roztacza przede mną tęczowe sny...

— Na razie więcej nie mogę panu powiedzieć — przerwała Angelika. I spojrzała na niego poważnie.

Johann pomyślał, że może zbyt prędko dał jej do poznania, że odgadł, co oznaczają jej słowa, i westchnął.

— Tak, gdyby nie ten pakt... — I dodał jakby zadając • obie samemu pytanie: — Ale przecież z Polską mieliśmy również zawarte porozumienie?

Angelika uśmiechnęła się pobłażliwi©.

— No, nareszcie. Pan jednak wolno myśli. — Poprawiła sobie włosy 1 zapytała z ciekawością: — No, a bolszewicy bardzo was na Łotwie gnębili?

Weiss sgraśetł oczy.

— Jeżeli ktoś zachowywał stę oględnie^. — podniósł szybko głowę, zauważył na twarzy Angeliki wyraz żywego zainteresowania i dokończył niechętnie: — to można było uniknąć przykrości. — Wstał. — Pani wybaczy, Fr&ulein, na mnie już czas^.

Angelika zerwała się i położyła mu obie ręce na ramionach.

— Proszę pana„ i dodała znaczącym tonem: — Niech pan jeszcze zostanie, nie pożałuje pan.

Johann udał, że potraktował to jak zachętę, ! zdecydowanym ruchem objął dziewczynę. Jak się spodziewał, Angelika wyrwała się zagniewana:

— Pan ma żołnierskie maniery!

— Czyż nie jestem żołnierzem?

— Jeżeli pan chce mnie zdobyć, to nie takim sposobem*

— A jakim? — zapytał z uśmiechem.

— Niech pan będzie rozumnym chłopcem, panie Johannie. Proszę usiąść i opowiedzieć mi wszystko, co pan wie. Bardzo proszę! — powtórzyła łagodnie i znów położyła mu rękę na kolanie.

Pieszcząc jej drobne, zimne, nieco wilgotne palce, Johana powiedział z ociąganiem:

— Jeżeli pani sobie tego życzy, to cóż, jestem gotów.

— Och! — westchnęła z ulgą Angelika i przysunęła się do niego bliżej.

Johann dokładnie, szczegółowo i rzeczowo opowiedział jej to, co mu polecono w razie potrzeby przekazać wywiadowi niemieckiemu w postaci osobistych spostrzeżeń patrioty.

Był to dowcipnie pomyślany zbiór faktów o złudnym znaczeniu, niektóre z nich stanowiły pułapkę, inne były tak rzetelnie autentyczne, że nie mogły budzić wątpliwości.

Angelika słuchała z napiętą uwagą i zapytała:

— Skąd pan zna te szczegóły, panic Johannie?

— Wie pani, pracowałem w warsztatach samochodowych i zdarzało mi się remontować ich wozy. I po remoncie towarzyszyć im w próbnych jazdach. To bardzo nieufni ludzie.

— Oni to nazywają czujnością?

— Czujność — to trochę co innego. To zwyczaj sprawdzania dokumentów. Im więcej ma się dokumentów, tym większe budzi się zaufanie.

Angelika wstała, widać byta, te ta i«sm«wa łą lalnteresowała.

— Przepraszam na chwilę — i wyszła z pokoju-,

Wkrótce wróciła i oznajmiła z tryumfem:

— Panie Johannie, pułkownik von Salz czeka na pana w gabinecie.

Weiss przekroczył próg i zobaczył bladego, przygarbionego człowieka z zapadniętą klatką piersiową i tak samo zapadniętymi policzkami, z długą, kościstą, posępną twarzą. Binokle mocno powiększały jego wyłupiaste oczy, zmęczone, obojętne. Pułkownik niedbale, lekkim skinieniem łysiejącej głowy odpowiedział na pozdrowienie Weissa, równocześnie wskazując mu obity skórą fotel z nadymaną poduszeczką u wezgłowia. Gdy Johann usiadł, von Salz utkwił w nim szklane, bezbarwne oczy. Potem złożył ręce tak, *te* pałce stykały się ze sobą i zaczął przyglądać się swym paznokciom, całkowicie zda się tym pochłonięty.

Weiss też milczał.

— Tak? — burknął pułkownik, nie podnosząc oczu i nic zmieniając pozy.

— No, niech pan powtórzy! Niech pan powtórzy! — niecierpliwie przynagliła go Angelika.

Weiss wstał jak do raportu i zwięźle, z jeszcze większą pewnością siebie powtórzył to, co opowiadał Angelice.

Pułkownik siedział wciąż w tej samej pozie, z przymkniętymi na poły oczami. Ani razu nie przerwał Weissowi, nie zadał ani jednego pytania.

Johann przyglądał mu się badawczo, usiłując się zorientować jakie wrażenie wywierają jego słowa. Ale twarz pułkownika była nieprzenikniona. Nawet gdy Weiss skończył, von Salz nie oderwał wzroku od swoich paznokci.

Milczenie stało się przytłaczające. Nawet Angelika poczuła się zmieszana, nie wiedząc, jaki wynik przyniesie jej naleganie o przyjęcie Weissa.

Nagle pułkownik zapytał mocnym, chociaż bezbarwnym głosem:

— Który z pańskich ziomków, znajdującycii się tutaj, potrafi spełnić obowiązek honoru wobec Rzeszy i Ffihrera?

— Panie pułkowniku, my wszyscy jako prawdziwi Niemcy-

C. d. n.

Na teatralnej giełdzie

- MNIEJSZA MIGRACJA AKTORÓW
- WSZYSTKIE TEATRY W SZRANKACH KATOWICKIEGO FESTIWALU
- DLACZEGO 25 PROC. ZESPOŁÓW NIE *MOŻE* SIĘ „WYGRAĆ"?

Lista zarejestrowanych czionków SPATIF obejmuje **około** 4.000 aktorów, z czego **przeszło 2,5** tys. nazwisk przy**pada na** sceny dramatyczne, **ok.** 900 **na** muzyczne, przeszło **setka** zarejestrowana jest **w sekcji** filmu, tyleż samo — **w Polskim** Radio, TV itd. Na **70** czynnych scen w kraju, **kierowanych przez** 53 dyrek**cje przedsiębiorstw** dramatycz**nych, 12 przypada na** sceny **powiatowe. Niektóre z** tych **scen współpracują na** zasadzie **wspólnej dyrekcji i** wymienio**nego składu** zespołów z korzy**ścią dla ambicji** zawodowych **aktorów, jak i** korzyści eko**nomicznych przedsiębiorstwa z wojewódzkimi** teatrami, jak **np. ma to miejsce w** przypad**kach: Koszalin**—Słupsk **czy Ol**sztyn—**Elbląg. Nie jest to, nie**stety, **zjawisko powszechne, choć z pewnością wielu tere**nowym **dyrekcjom taki styl współpracy wyszedłby na do**bre, **odświeżając zarazem i wzbogacając ich rozproszone** częstokroć możliwości sceniczne i repertuarowe.

Jak zwykle, w miesiącach kwiecień—maj odbywa się w całym kraju „wewnętrzna migracja" zespołów teatralnych. Wiązała się ona dotychczas z reguły z personalnymi zmianami dyrekcji. Jak wiadomo, każdy ustępujący na nowe stanowisko dyrektor zabiera zazwyczaj część starego zespołu wraz z sobą. Sezon obecny 1967/68 zapowiada się dość nietypowo. Pomimo bowiem, że przemieszczenia bądź rezygnacje ze stanowisk w dyrekcjach teatralnych są w br. liczniejsze niż kiedykolwiek (aż 6 scen zmienia swych „szefów": Białystok, Koszalin, Wybrzeże, Poznań, Lublin, Bielsko-Biała), to jednak migracja aktorów jest w tym roku stosunkowo niewielka i ogranicza się do liczby ok. 200 nazwisk. Częściowo przyczynę tego zjawiska należy upatrywać w nie zrealizowanym, jak dotąd zadowalająco postulacie budowania w miastach „Domów Aktora", gwarantujących służbowe mieszkania pracownikom danej sceny dopóty, dopóki są z nią związani kontraktem. Kłopotliwa w tym względzie sytuacja terenowych władz komunalnych uniemożliwia dyrekcjom teatrów przyjście im z pomocą. W roku bieżącym także obserwujemy szczególne trudności ze znalezieniem należytej obsady stanowisk dyrektorów teatru, od której to misji ludzie sceny zdają się uchylać, tłumacząc to trudnościami w prowadzeniu tych placówek. Należy również zasygnalizować dość symptomatyczne (zwłaszcza dla większych ośrodków teatralnych) zjawisko, iż około 25 proc. zespołów nie ma możności wygrania się na scenie. Dotyczy to przede wszystkim żeńskiej części zespołów aktorskich, w szczególności miast wojewódzkich (nie mówiąc już jo stolicy), gdzie najznakomitjsze nawet nazwiska polskiej sceny ukazują się na afiszach niezmiernie rzadko.

Rok bieżący zapowiada się bogato w inscenizacjach polskiego (współczesnego) repertuaru oraz sztuk teatralnych socjalistycznej dramaturgii. Szczególny akcent w związku z 50 rocznicą Rewolucji Październikowej stanowić będą sztuki radzieckie i rosyjskie. Należy podkreślić, iż w roku bieżącym **wszystkie** sceny polskie staną do rywalizacji o palmę pierwszeństwa w katowickim Festiwalu Sztuk Radzieckich i Rosyjskich którego finał odbędzie się w stolicy przemysłowego Śląska, jak zwykle — w listopadzie.

(AR)

ling Jang Kim

3-letni Ung Jong Kim z Seulu jest dziś słynnym na cały świat cudownym dzieckiem, in teligencją przewyższającym 13-letnich kolegów, obok których zasiada w szkolnej ławce. Po jego przyjściu na świat lekarze stwierdzili, że niemów lę jest nieszczęśliwym, niedorozwiniętym dzieckiem. Słabe i malutkie, porośnięte na całym ciele czarnymi długimi włosami, ukrywane było przez matkę przed oczyma sąsiadek i znajomych. Po kilku tygodniach włosy znikły. Po trzech i pół miesiącach dziecko zaczęło mówić, a gdy miało pól roku — chodzić. Przed ukończeniem roku — czytało i pisało. W wieku dwóch lat chłop czyk zaczął prowadzić poetycki pamiętnik. W wieku trzech lat... Co będzie dalej, trudno przewidzieć.

Hiąsażerna

Leila to pakistańska Kra sula, która wbrew naturze swojego gatunku poczuła pewnego dnia nie powstrzy many apetyt na mięso i ze żarła kurę z hodowli swego właściciela. Zanim po kilku dniach wieśniak się zorien tował, Leila napchała swoje cztery żołądki mięsem z 50 kur.

Żeby chociaż częściowo pokryć straty materialne, właściciel Leili zaczął ją pokazywać ciekawej publiczności za pieniądze. Mię sożerna krowa wzbudziła taką sensację, że opłaty za jej obejrzenie rychło pokry ły straty w hodowli kur.

Czy ludzie będą olbrzymami?

Dzieci przerastają rodziców 0 głowę, wnukowie są od dziad ków wyżsi o dwie głowy. Czy za kilka pokoleń ludzie staną się olbrzymami? Według opinii amerykańskich lekarzy, przeciętny wzrost mężczyzny po ro ku 2000 wynosić będzie 2,12 m, kobiety — 2 m. Lekarze w innych krajach nie podzielają tej opinii. Uważają, że człowiek nie będzie rósł nieskończenie — po prostu w poprzed nich pokoleniach organizm ludzki z powodu złego odżywiania i nędzy nie wykorzystywał naturalnych możliwości wzrostu. Poprawa warunków życia dostateczne ilości białka i witaminy D w odżywianiu, sport 1 świeże powietrze, odpowiednie warunki mieszkaniowe i opieką zdrowotna nad dziećmi — wyzwalają owe tkwiące w organizmie ludzkim możliwości. Czasem zbyt gwałtownie, jak widać to na przykładzie młodego Mozambłjczyka, który przerósł swą liczącą 1,56 m matkę o 83 cm.

Zdaniem profesora Kurta Sallera z NRF, specjalisty w dziedzinie genetyki człowieka, optymalnym wzrostem dla męż czyzny jest 1,80 m, dla kobiet zaś — 1,70 m. Należy tu dodać, że prof. Salłer mierzy 1,92 m i ma duże trudności w znalezieniu dla siebie np. odpowied niego łóżka w hotelu.

**WZGS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA*
ZAKŁAD OBROTU PASZAMI
I ARTYKUŁAMI ROLNYMI
w Słupsku, al. Sienkiewicza 21**

BĘDZIE ORGANIZOWAŁ

zbiorowe wyjazdy na GRZYBOBRANIE

Grzyby odkupione zostaną przez nasz Zakład. ZGŁOSZENIA przyjmuje i udziela informacji OD DNIA 5 VI 1967 R. biuro, przy al. Sienkiewicza 21, II p. tel. 40-63. K-1713-0

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA ROLNICTWA W WODĘ W KOSZALINIE, UL. MORSKA NR 51 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę typowych hydroforni w następujących miejscowościach: Dębnicy Kaszubskiej, pow. Słupsk, Pawłówku pow. Człuchów, Kazimierzu Pomorfekim pow. Koszalin. W zakres prac wchodzą roboty: murarskie, tynkarskie, dekarsko-blacharskie, zduńskie, stolarskie oraz malarskie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentację projektowo-kosztorysową oraz bliższe szczegóły można uzyskać w Dziale Przygotowania Inwestycji Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na przetarg" należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 10 czerwca 1967 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 czerwca 1967 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-l686-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCII W KOSZALINIE, UL RACŁAWICKA — BARAK NR 2 przyjmie do pracy natychmiast: pracowników z wyższym i średnim wykształceniem technicznym o kierunku ogólnobudowlanym, budowy dróg i mostów, instalacji wod.-kan. i robót kolejowych na stanowiska ' KIEROWNIKÓW i MAJSTRÓW BUDÓW, 2 pracowników na stanowiska ST. INSP. BHP, ZAOPATRZENIOWCA BRANŻY BUDOWLANO-INSTALACYJNEJ — wymagane wykształcenie średnie, OPERATORÓW KOPAREK I SPYCHAREK, MECHANIKÓW — MONTERÓW CIĘŻKIEGO SPRZĘTU BUDOWLANEGO, KIEROWCĘ, CIEŚLI, ZBROJARZY, BETONIARZY oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH. Wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie. Zgłoszenia w biurze Przedsiębiorstwa pod ww adresem, teL 20-04, 20-05. K-1717-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO W KOSZALINIE, UL. MORSKA 6 zatrudni natychmiast KIEROWNIKA ZAKŁADU nowo organizowanego SOWI i jego **ZASTĘPCĘ, 2 KIER. ROBÓT BUDOWLANYCH** z uprawnieniami budowlanymi — co najmniej średnie wykształcenie budowlane, **2 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** z uprawnieniami budowlanymi, **5 REFERENTÓW D. S. ROZL. DOKUMENTACJI** — średnie wykształcenie, **MAGAZYNIERA D. S. MAT. BUDOWLANYCH, GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — średnie wykształcenie i praktyka, 2 ST. KSIĘGOWYCH — średnie wykształcenie z praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dyrekcji. K-1729-0**

ZASADNICZA SZKOŁĄ BUDOWLANA W GDYNI ul. Tetmajera 65 (tel. 22-26-24) przyjmuje ZAPISY młodzieży męs-łkiej na rok szkolny 1967/68 na wydziały: BUDOWLANY (murarz-tynkarz, cieśla, betoniarz-zbrojarz, malarz, monter instalacji sanitarnych, monter konstrukcji żelbetowych, posadzkarz); MECHANICZNY (monter-kierowca); ELEKTRYCZNY (elektromonter budowlany). Nauka zawodów: murarz-tynkarz, cieśla, malarz, betoniarz-zbrojarz, posadzkarz, monter konstrukcji żelbetowych, monter instalacji sanitarnych — trwa 2 lata, pozostałych zawodów trzy lata. Warunki przyjęcia: ukończenie szkoły podstawowej i 16 lat w zawodach trwających 2 lata (posadzkarz i monter konstrukcji żelbetowych — ukończenie 17 lat); w pozostałych zawodach ukończenie 15 lat. Uczniowie zamiejscowi mogą ubiegać się o miejsce w internacie (koszt wyżywienia 450 zł). Wymagane dokumenty: 2 podania, 2 życiorysy, 3 fotografie, oryginał świadectwa ukończenia szkoły podstawowej i odpis, 2 odpisy świadectwa urodzenia (uwierzytelnione), zaświadczenie lekarskie, zaświadczenie o stanie majątkowym, należy przesłać w terminie od dnia 15 III 1967 r. do dnia 30 VI 1967 r. pod adresem: Zasadnicza Szkoła Budowlana dla Pracujących Gdańskiego Zjednoczenia Budownictwa w Gdyni, ul. Tetmajera 65; 2. Filia Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Gdańsku-Wrzeszczu. ul. Grunwaldzka 238; 3. Filia Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Kościerzynie^ ul. Świerczewskiego 1.

DYREKCJA K-56/B-0

KURSY zawodowe: monter instalacji wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowych, wentylacyjnych, centralnego ogrzewania, palacz centralnego ogrzewania dla początkujących i na tytuły czeladnicze lub mistrzowskie- na terenie wszystkich podległych powiatów organizuje TKWP — Oddział Wojewódzki Koszalin, Armii Czerwonej 6. K-1700-0

KURSY obsługi, naprawy, konserwacji urządzeń chłodniczych, obsługi, montażu, konserwacji dźwigów elektrycznych osobowo-towarowych, obsługi i konserwacji urządzeń gastronomicznych dla początkujących oraz na tytuły czeladnicze lub mistrzowskie na terenie wszystkich podległych powiatów organizuje TKWP — Oddział Wojewódzki Koszalin, Armii Czerwonej 6. K-1701-0

KUPIĘ maszynę blacharską do produkcji kolanek piecowych. Oferty: „Życie Częstochowy", Dąbrowskiego 13, pod 1157. K-101/B

MODLIŃSKI Adam zgubił bilet miesięczny nr 044197, wydany przez PKS Wałcz. G-1667

PGR Ostrowąs zgłasza zgubienie tablic rej. i dowodów nr ES 88-40 ciągnika ursus C-325 i nr ES 84-71 ciągnika ursus C-325. G-16G&

OSM w Koszalinie unieważnia zaświadczenie rejestracyjn® nr nr 25/61, M/61, zaświadczenie rejestracji *nr* 57/85 oraz zezwolenie stałe nr 19/81, wydane przez Woj. Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widoi *** K-imi**

Przemysł- pożeracz diamentów

Na świecie zużywa się obecnie 40 do 45 min karatów dia mentów przemysłowych, przy czym obecny roczny przyrost ich zużycia wynosi około 18 proc* znacznie wyprzedzając wzrost produkcji przemysłowej na świecie (o 4 proc. rocznie).

Informacje te podał Henry Dryer, dyrektor techniczny i kierownik placówki badawczej firmy De Beers Industrial Dia mond Division na dorocznej konferencji amerykańskiego towarzystwa procesów szlifier skich w Chicago.

Zdaniem Dryera, do roku 1975 zużycie diamentów przemysłowych wzrośnie do przesz ło 100 min karatów rocznie.

(INT-PAP)

Niedziela godzina 9,30

Bzfecjeg Kjrśeigl kolarskie

W NADCHODZĄCĄ niedzielę odb^lą się w Koszalinie ^aiecięce wyścigi kolarskie, organizowane co roku przez rvaszą redakcję z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Odbycie tej imprezy uzaiteżniamy od pogody. Jeżeli do- godz. 9 w niedzielę będzie padał deszcz — wówczas wyścigi przełożymy na inny termin, informując o tym wywieszką przy wejściu na stadion sportowy. Zbiórkę dla wszystkich uczestników wyznaczamy na godz. 9.30 na boisku, Tam dzieci podzielone zostaną na grupy, otrzymają numery startowe. Rodziców prosimy o niewchodzenie na płytę boiska gdyż utrudniałoby to nam pracę. Przez cały czas trwania zawodów dzieci znajdować się będą pod opieką organizatorów.

Po każdym wyścigu jego uczestnicy otrzymają upominki i słodycze (na liście fundatorów nagród znajduje się już kilkanaście instytucji i przedsiębiorstw), a następnie odprowadzeni zostaną do rodziców na widowni. Podkreślamy, że sprawny przebieg imprezy, w której uczestniczyć będzie kilkuset małych koszalinian, zależy od zdyscyplinowania wszystkich obecnych na stadionie. Prosimy więc o przestrzeganie porządku.

Turniejowy korowód

w Kołobrzegu

Telewidzowie pamiętają, że każdy telewizyjny turniej miast otwiera barwny pochód symbolizujący przeszłość i teraźniejszość wstępujących w turniejowe szranki miast. Również pojedynek Kołobrzeg — Świnoujście, który odbędzie się w pierwszych dniach lipca br., poprzedzi barwny korowód. Odbędzie się on już w nadchodzącą niedzielę, 4 bm. Film z korowodu zaprezentowany zostanie w dniu meczu, Wówczas jury osądzi, który korowćd — świnoujski, czy kołobrzeski — wypadł okazalej.

W Kołobrzegu przygotowywano się starannie do tego wydarzenia. Organizatorzy zapowiadają wiele atrakcji. W korowodzie wyeksponowane zostaną szczególnie: przeszłość — i ta najstarsza i nie tak dawna — miasta oraz jego uzdrowiskowy i morski charakter. Barwne widowisko rozpocznie się o godz. 10 przemarszem grupy pracowników sanatoriów. O godz. 11 przeciągnie ulicami miasta grupa historyczna a następnie barwny korowód karnawałowy. O godz. 13 w porcie rozpocznie się karnawał wodny — wspólna zabawa na lądzie i na morzu.

Nie wątpimy, że wszyscy kołobrzeżanie wyjdą na ulice Kołobrzegu, by godnie zaprezentować swoje miasto przed widzami z całego kraju.

mx; (5)

10 lat

Stowarzyszenia Ksi^owycli

W br. przypada 60. rocznica powstania Stowarzyszenia Księgowych w Polsce oraz 10. rocznica powołania oddziału tego stowarzyszenia w Koszalinie. Z tej okazji odbędzie się w sobotę, 3 czerwca br. o godzinie 30, w koszalińskim EMpiK uroczyste pienarne zebranie zarządu oddziału, poświęcone podsumowaniu 10-letniej działalności na Ziemi Koszalińskiej.

Działacze stowarzyszenia mają się czym pochwalić, zwłaszcza w akcji odczytowej i szkoleniowej. W ubiegłym roku np. zorganizowano nową formę szkolenia — kursy zmechanizowanego obrachunku. Stale powiększają się szeregi Stowarzyszenia Księgowych; obecnie należy doń ponad 1,5 tys. osób, zrzeszonych w 36 kołach zakładowych, branżowych lub terytorialnych.

Podczas sobotniej uroczystości przewiduje się wręczenie, wyróżniającym się działaczom, odznaczeń. (Fil)

Największe ryby w ubiegł/m sszanie:

karp-14,6 kg, węgerz-2,57 kg

Od kilkn już lat Zarząd Okręgu Po lskiego Związku Wędkarskiego w Koszalinie , wspólnie z naszą redakcją, prowadzi konkurs na największą rybę złowioną na wędkę. Uczestniczą w nim wędkarze łowiący w woj. koszalińskim, którzy nadeślą do or.anizacorów, potwierdzony przez świadków dowód złowienia dużej ryby. Przy ocenie uwzględniamy wielkość ryby, jej gatunek, bo większą njj. wartość sportową ma złowienie 2 kg pstrąga niż kilkakrotnie nawet większego szczupaka.

W ub. sezonie za największą zdobycz wędkarską uznano 14,6 kg karpia, którego złowił Tadeusz Grabowski z Wałcza, On też uzyskał pierwsze miejsce w konkursie na największą rybę w roku 1966. Drugie miejsce 'zajął Bolesław Twarogal z Kołobrzegu. Ma on na swoim koncie imponującego węgorza o wadze 2,57 kg. Trzecia nagroda przypadła Andrzejowi Medweckiemu z Koszalina za szczupaka o wadze 9,6 kg. Wymienieni otrzymają cenne nagrody w postaci sprzętu wędkarskiego ufundowane przez PZW i naszą redakcję, Ponadto postanowiono wyróżnić dyplomami Mariana Tozałę z Krajenki i Mieczysława Stankiewicza z Koszalina, którzy zgłosili do konkursu szczupaki o wadze 8,5 i 7 kg.

Wszystkim wymienionym gratulujemy szczęśliwych połowów. Liczymy, że do tegorocznego konkursu zgłoszone zostaną jeszcze większe ryby. Przypominamy, że zgłoszenia (należy w nich podać gatunek, wagę i miejsce złowienia ryby, poświadczone przez dwóch świadków i zarząd koła PZW, imię i nazwisko oraz adres wędkarza) przyjmuje Zarząd Okręgu PZW w Koszalinie. (p)

Dokąd się wybierzemy?

PIŁKA NOŻNA

III LIGA

W Szczecinku: LECHIA -r- ZAWISZA Ib Bydgoszcz (niedzdela. godżina 17).

LIGA OKRĘGOWA

W Koszalinie: GWARDIA — ORZEL Wałcz (niedziela, godz. 16.30 boczne boisko Bałtyku).
W Słupsku: GRYF — KORAB Ustka (niedziela, godz. 17.30).
W Kołobrzegu: KOTWICA — POGOŃ Połozyn (niedziela, godzina 15).
W Drawsku: DRAWA — VICTORIA Sianów (niedziela, godz. 17).
W Bytowie: BYTOVIA — CZARNI Słupsk

KLASA A

fFŁTTT»A T

W Słunsku: GRYF IT — CZARNI II S *psk (sobota, podz. 17).
W Ustce: KORAB II — START Miastko (sobota, .godz. 17).
W Tychowie: LKS GŁAZ — KUPER Darłowo (niedziela, godz. 17).
W Białogardzie: ISKRA — LKS SOKÓŁ Karlino.

GRUPA U

W Świdwinie: GRANIT — LISCHIA II (sobota, godz. 17>,

W Wałczu: TRAMP — LKS LECH Czapliir.ek (niedziela go.dz. 17).
W Człuchowie: PIAST — I,KS ZORZA Połczyn (niedziela, godzina 17).
w okotnku: GRYF — DARZBÓR II Szczecinek (niedziel, godz. 1C).
W Złocieńcu: OLIMP — r.K-c LKS W1ELIM Gwda Wiulka.

PIŁKA RĘCZNA

r,,ITAT5T TA ?«4 ?,zv Techn^kifm sintkanie elimspotkanie s tkanie eUminacyjne do Centra. pa: aK aay.

W Koszalinie: WIABUS Szczecin — AZS Olsztyn (niedziela, godzina 11) spotkanie eliminacyjne do Centralnej Spartakiady.

MISTRZOSTWA POWIATOWE W MIASTKU

W niedzielę w Miastku odbędą się o godz. 10, na boisku przy ul. Koszalińskiej powiatowe mistrzostwa w piłce ręcznel szkół podstawowych* Startować beda zespoły szkół miejskich i wiejskich.

LEKKOATLETYKA

W sobotę 1 w niedzielę na stadłonie Iskry w Białogardzie odt>ędą się wojewódzkie mistrzostwa w lekkiej atletyce. Po<^ątek zarodów w sobotę o godz. 15.30, a w niedzielę — o godz. 10.30.

GIMNASTYKA

W niedzielę, w sa!i gim^astyc?nej Zespołu Szkół Zawodowych w Kcszskr.ie odbędą się o godz. 10 indywidualne mistrzostwa Związku Sportowego ... dziewcząt. Ha?ę ... EWCZAT w Klas.e I, II i III. Startować będą sekcje MKS Kołobrzeg MKS Koszalin i MKS Słupsk.

KOSZYKÓWKA

W Złotowie: SPARTA — BAŁTYK Koszalin (niedziela, godz. 15.30 — spotkanie o Puchar Prezesa OZKosz> dla uczczenia 15-lecia „Głosu Koszalińskiego").

BRYDŻ SPORTOWY

4 bm. w sali WDK w Koszalinie odbędzie się o godz. 10 pierwsze kryterium kadry brydżystów naszego okręgu. Startować będą mistrzowie klubowi i okręgu.

ZLOT TURYSTÓW ZMOTORYZOWANYCH

W sobotę 3 bm. rozpoczyna się IV Okręgowy Zlot Turystów Zmotoryzowanych nad jez. Komorze. W zlocie weźmie iidział 230 uczestników, startujących z Tychowa, Złotowa i Kalisza Pono. (sjb

Co, gdzie, kiedy?

Sobota — niedziela 3 — 4 VI 1967 r.

DYŻURY

KOSZALIN

Dyżuruje apteka nr 10 przy uL Zwycięstwa 32, tel. 22-38.

SŁUPSK

Dyżuruje apteka nr 51 przy ul Zawadzkiego, tel. 41-80.

WYSTAWY

KOSZALIN

MUZEUM — Pradzieje Pomorza Środkowego. Wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 10 do 16
WDK — Salon wysTŁwowy — Wystawa fotogramów Edwarda Hartwiga.
WDK — Czytelnia — Fotogramy Andrzeja Majchrzaka pt. „Uśmiech dziecka".

SŁUPSK

MUZEUM POMORZA SROD*vOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynne od godz. 10 do 16.
MUZEUM &KANSKNO vVSK.ii£ w KLUKACH — czynne od godz 10 do 16.
KLUB „EMPIK" przy uL Zamenhofa — Wystawa 'malarstwa plastyka Zdzisława Kadziewicza.

Teatr

KOSZALIN

BTD — Śnieg — w sobotę o godżinie 18.30, w niedzielę o 13.30.

SŁUPSK

BTD, ul. Wałowa, tel. 52-85 — ... w ... gote

Kina

KOSZALIN

ADRIA — Tygrys labi Świeże mięso (francuski, od lat 16).
Seanse o godz. 15.30, 17.4;, j 20.
Poranki: niedziela — godz.""u i 13 — Barwy walki — panoramiczny.
„SU ...
W niedzielę — Wojenka, wojenka (rumuński, od lat 14).
Seanse o grodź. 16, 18.35 i 20.30.
Poranki: niedziela — godz. 11 i 13 — Dwie sroki za ogon (radz., od lat 12).
ZACISZE — Zabawna buzia (USA, od iat 16).
Seanse o godz. 17.30 i 20.
Poranki: nedziela — godz. 11 i 13 — Komiczny świat Harolda LToyda (USA, od lat 12).
MUZA — Olbrzym (USA od 1 14)
Seanse: godz. 17.30 i 20, w "niedzielę — godz. 15.30, 17.30 i 20.

Poranki: niedziela -j godz. 11 i ... (radź., od 1. 7).
AMUR — Święta wojna (polski, od lat ...)
Poran^i: niedziela — godz. 11 ... dronka
ZORZA (Sianów) — Bumerang
WAT 1 ... Panoram.
... Kooiety (radz., od lat 14) — P^oramray.
JLiRZhiNKA (Bobolice) — Jesienny dzień (wietnamski, od 1. 14).

SŁUPSK

MILENIUM — Noc (wł.-fr., od ...
Seanse: w sobotę o godz. 16, 18.15 i 20.30; w niedzielę o godz. 13.4a, 16, 18.15 i 20.3
W śobit, o^godz 22.50 — seans awang. — Boccaccio 70 (włoski, od lat 18).
Poranek: niedziela — godz. 11.30 — Alibaba i 40 rozbójników (radziecki, od lat 7).
POLONIA — Przedział morderców (franc., od lat 16) — panoram.
Seanse: w sobotę o godz. 14, 16.15, 18.30 i 20.45; w niedzielę o godz. 16.15, 18.30 i 20.45.
Poranki: niedziela — godz. 12 i 14 — Sombrero (radz., od lat 9).
GWARDIA — Szkatuła pani JOzefy (franc., od lat 14) — panoram.
Seanse o gedz. 17.30 i 20.
Poranek: niedziela — godz. 12 — Leśny patrol (radz., od lat 7).
... — 3W) Spartan (USA, od lat ...)
Seanse o godz. 18 i 20.
Poranek: niedziela — godz. 12 — Cyrk jeuzie (USA, od lat 9).

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Ulica willowa (węgierski, od lat 16).
Seans o godz. 20,3(1
BARWICE — Sublokator (polski, od lat 16).
CZAPLINEK — Zejście do piekła (polski, od lat 16).
CZAKNE — Lekarstwo na miłość (polski, od lat 14).
CZŁOPA — "zawsze w niedziele ...
CZŁUCHÓW — ... Kochankowie 2 ... MOE^zTo's^
(węgierski, od lat 14). ... Pr*yJazn
DRAWSKO ... UOkSer (polski)
od lat 14)
ski... o7ii7Te, — TUd°r (rum°ń"
KALISZ POMORSKI — Don Gakraska ... H a
kot (CSRS, od lat ul ...
stylia (radziecki, ... twarzy

SZCZECINEK
PDK — Zbrodnia (wł., od lat 16).
PRZYJAZŃ — Synowie magnata cz. II (węgierski, od lat 14).
TUCZNO — Okropna żona (CSRS, od lat lii).
WAŁCZ
MEDUZA — Marysia i Napoleon (polski, od lat 16).
PDK — Dziewczyna w hotelu (USA, cd lat 16).
TĘCZA — Weekend w Zuydcooie (franc., od lat 16) — panor.
ZŁOCIENIEC
MEWA — Mściciel z gór (radziecki, od lat 11).
WIEDZA — Szalone wakacie (jugosłowiański, od lat 14).
ZŁOTOW — Winnetou — cz. II (jugosłowiański, od lat 11).

BIAŁY BOR — Piekło i niebo (pojski, od lat IG).
BYTÓW — Szyfry (pol., od 1. 16).
DARŁOWO — Powrót na ziemię (polski, od lat IG) — panoram.
KĘPICE — Gdzie jest trzeci król? (polski, od lat 14).
MIASTKO — Małżeństwo na niby (CSRS, od lat 16).
POLANÓW — Maria (CSRS, od Iat IG)
SŁAWNO — ^riana pyarownip (polski od lat 14)

BIAŁOGARD
BAŁTYK — Nikt nie chciał tamierać (radz., od lat 36) — panor.
CAP1TOL — Skrytobójcy (NRD, od lat 16)
GOŚCINO — O carski tron (bułgarnki, od lat 14).
KARLINO — Grzeszny anioł (radziecki, od lat 16).
KOŁOBRZEG
PDK — Dr Freud (USA, od 1. 16).
PIAST — Banda (pol. od L 16).
WYBRZEŻE — Rio Conchos (USA od iat 14) — panoramiczny.
POŁCZYN-ZDROT — Jutro Me...
SWIDW?N ...
«W*5Ato7 ... IWiek ... (P01'
REGA — ... dagaskaru (polski, od lat 16).
WARSZAWA — Wczesnym rankiem (radz., od l. 14) — panoram.
TYCHOWO — Sklep przy ... nej ulicy (CSRS, cd iat 16).
i ^r«po^iModRfatT6,- CŁU<ly

UWAGA. RepertuaT kin podajemy na podstawie komunikatu ... r.LsS" VTyna3mU

PTTK PROPONUJE:

I znowu w perspektywie niedzielna wycieczka. Klub Turystyka Górskiej PTTK w Koszalinie propo7iuje chętnym: ognisko po Indiansku (mało dymu, dużo ognia), kiełbasę z cebulą pieczona na patyku, poszukiwania terenowe z niezbyt dokładną mapą i zajęczy szczaw, który p,asi pragnienie. Trasa (25 — 20 km) prowadzić będzie m. in. przez Maszkowo i skończy się w Sianowie.

Zbiórka o godz. 9 na ostatnin; przystanku dwójki" w Koszalinie (Rokesowo), bez względu na pogodę. (aka)

SRADS I

PROGRAM I

1322 m ora7 UKF 66,17 MHt

na dzień 3 bm. (sobota)

Wiad.: 5.00. 5.30. 9.30. 7.30. 8.30. 15.00, 17.55, 20.00, 23.00, 24.JD, 1.00, 2.00, 2.55.
5.06 Rozm. rolnicze. 5.50 GImn. 7.85 Muzyka i aktualn. 7.3o Piosenka dnia. 7.45 Błękitna sztafeta. 8.15 Melodie rozr. 8.49 Rozmowy na tematy prawne, 9.00 Dla kl. III i IV — Gawędy muzyczne. 9.20 Muzyka rozr. 10.00 „Zawstydzenie" — T. Hołuja. 10.20 Z twórczości Mozarta. 11.00 Dla kl. V — „Chłopiec i słoń" — słuch. 11.30 Piosenki bez ziemi. 12.10 Organy Hammonda, 12.25 Hoiniczy kwadrans. 12.4o Więcej, lepiej, taniej. 13.00 Dla kl. III i IV — „Przedstawienie" — słuch, 13.25 Koncert orkiestry mandolinistów. 14.00 Czy znasz tę książkę? 14,30 Z muzyki poiskiej. 15.05 Wiązanka walców 15.15 Muzyka. 13f3D z cyklu: „Tacy jesteśmy". 15.50 Radioreklama. 16.00—19.cq Popołudnje z młodością. 18.45 Kurs jęz. ang. 19.00 Piosenki z pointą 19.10 Pubiic. międzynar. 19.20 Wędrówka muzyczna po kraju. 20.3.—23.00 wieczór literacko-muzyczny: 20.31 Podwieczorek przy mikrofonie. 22.01 Przed V Międzynar. Konkursem skrzypcowym im. H. Wieniawskiego. 22.3B Muzyka. 22.48 Mikrorecital K. Konarskiej. 23.15 Gra zespół J. Miliana. 23.35 Muzyka tan. 0.10 Program nocny z Warszawy.

PROGRAM n

***7 m oraz UKF 69,52 MF.**

na dzień 3 bm. (sobota)

Wiad.: 5.00, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10.00, 12.06, 16.00, 1*3.05, 23.50.
5.06 Muzyka. 6.20 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 7.45 Piosenka dnia. 7.49 Melodie na dzień dobry. 8.15 Kurs jęz. ros. 8.35 Audycja dokumentalna. 9.00 Muzyka polska. 9.20 Suity na orkiestry dęte. 9.50 Dla każdego coś wesołego. 10.05 Koncert. 10.50 „Korzenie nieba" — R. Gary. 11.10 Felieton. 11.20 Koncert ekranie. 12.5o Mówi technika. 13.00 Z muzyki rosyjskiej. 13.45 „Gody życia" — A. Dygasińskiego. 14.00 Melodie z prerii. 14.20 Uniw. Rad. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Muzyka. 15.15 Piosenki żołnierskie. 15.30 Dla dzieci — „Pan Stanisław" — słuch. 16.05 Public, międzynarod. 16.15—18.45 W Warszawie i na Mazowszu. IB.45 Melodie rozr. 18.50 Felieton T>.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Matysiakowie. 20.00 Recital tygodnia — śpiewa Z. Dołuchanowa. 20.30 Sobotnie rytmy taneczne. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Pozn. Piętnastka Rad. 22.00 Radiovari*tt. 23.00 Po raz pierwszy na antenie.

PROGRAM III

UKF 66,17 MHz w god*. IS—W

dZień 3 bm" <sobota>

19.00 Niebiesko-Czarni. 19.25 „St6. dirici min^łi ... dr7p^ywi i'i" ... grodу Europy — Portugalia. 19.50 Dwoje z ... 20.00 Jazz ... 20.15 Ra... ki. 21.10 Jubileusz „Bobino". 21.25 Najw'eks ... kla«yCma 21 5roi>era ti^ni^" C M^everd!:Torfeusl° kw ^ecLr^ów'-^'^s^T^Tl^e ... 23.00 Reportaż. 23.09 Muzyka nocą. 23.50 Na dobranoc — T. Dąbrowski.

PROGRAM I
1322 m oraz UKF 66.17 MHz

na dzień 4 bm. (niedziela)

Wiad.: ... 8.00, 12.05, 16.00, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.55.
5.33 Muzyka. 6.40 Rozm, rolnicze, 7.10 Kalendarz radiowy. 7.15 Muzyka. 7.25 ,,Bądź piękna". 7.30 Kapela Perzanowskiego. 8.15 Muzyka. 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia. J.Oo FaLa 56. 9.15 Magazyn wojskowy. 10.00 Dla dzieci w wieku ^przedszko!lnym — „Miis i trąbka słuch. 10.20 Śpiewa ,,Śląsk . 10.40 Koncert życzeń. 11.4o Zgadnij, sprawdź, odpowiedz. 12.10 Felieton, ... Piosenka miesiąca. 12.50 Kul... ?f^ki^a_na; 13.30 ... 13.35 Przegląd prasy fcterackiej. 13-45 Rozgłośnia Harcerska. 14.50 W Jezioranach. 15.00 Miłsrorecital J. Rawik. 15.15 Popołudnie przy muzyce. lfi.Oo Tyg. ?ion wydarzeń międzynarod. 16.20 »»Pojedynek" — słuch. 17.32 V/alce starego Paryża. 18.00 Wyniki Toto-Lotka oraz regionalnych gier liczbowych. 18.05 Koncert orkiestry PH. 18.45 „Bigamista" — A. Kowalskiej. 19.00 Kabarecik reklamowy. 19-15 Przy muzyce o sporej. 20.30 23.00 Wieczór literacko-muzyczny: 20.35 Matysiakowie. 21.05 z nagrań K. Ferrier — kontralt. 21.30 Radiokabaret „Trzy po trzy". 22.30 Muzyka. 22.45 Melodie przed dwudziestą trzecią. 23.15 Nowości programu III. o.io Program nocny z Krakowa.

PROGRAM II

... oraz UKF ...

na dzień 4 bm. (niedziela)

Wiad'' 5-3». 6-3«- '30. 8-30. 12-05. 21.00, 23.50.
5.36 Muzyka. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim. 8.35 Radioproblemy. 8.45 Pieśni ludowe. 9.00 Koncert so... 9F?I°rr.^!IetiO1AnLiIFRACKI' ... ^r.:ilepemZey..10-li.co Kiermasz muzyczny 11.30 M^^yka polska. 1210 Poranek muSdnik^Wiekow^!?^3' Whn" S" glrTSamt'w ŚP-M. Choromańskieao. 14.40 Zespoły ludowe PR 15.00 Dla dzieci: „Zamknij na chwilę oczy" — słuch. 15.45 Niedzielne rendez-vous. 16.00 Audycja satyryczna. 16.30 Koncert chopinowski. 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe. 17.15 Śpiewy staropolskie. 17.30 Zgaduj-zgadula. 19.00 Rewia piosenek. 19.30 „Wysoko nad ziemią" — słuch. 20.05 Muzyka. 20.30 Muzyka z baletów P. Czajkowskiego. 21.22 Koncert dla tańczących. 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe i wyniki Toto-Lotka. 22.30 Niedaielne wieczory muzyczaie, 23.32 Słucham rapsodii.

KOSZALIN

oa falach średnich 188,2 t 202,2 na ora? UKF 63,92 MHi

PROGRAM
na dzień 3 bm. (sobota)

7.00 Ekspres poranny. 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża. 17.15 ze spotkań z pisarzami. 17.35 „Na strunach cytry" — audycja słowno-muz. M. Słowik-Tworke. 17.55 Muzyka i reklama. 18.00 Sprawozdćmie z dyskusji na XVI zjeździe Związku Literatów Polskich. 18.30 z nagrań koszalińskich solistów. 18.40 Serwis inform. dla rybaków.

PROGRAM
na dzień 4 bm (niedzieli)

8.45 „Ze Zjazdu ZLP" — reportaż. ... Chór /"kapem^RozgloHni PR w Koszalinie pod dyr. J. Kowalczuka. 11.10 Reportaż dźwiękowy z '„Wiecu poetów". lT).00 „To ... tylko na falach UKF" 22.20 Lokalne wiadomości sportowe i wyniki „Gryfa",

TELEWIZJA

na dzień 3 bm. (sobota)

10.30 „Sprzedawca wiatru" — film fabuł. prod. francuskiej.
12.15 Przerwa.
16.05 Program dnia.
16.10 Program tygodnia.
16.3ff DLa nauczycieli: „Wakacje".
16.55 Wiadomości.
17.00 Dla młodych widzów: „Dla każdógo coś miłego".
Spotkanie z^ przyrodą.
... Młodzieżowy ... Telewizyjny
18.55 W przestworzach czyli cielotników,
Dobranoc.
Monitor.
^.05 „Pegaz" -- mag kulturalny.
... »»Gdzie jest piłka prorozrywkowy.
21 40 Dziennik telewizyjny.
^i*55 Wiadomości sportowe.
..Sprzedawca wiatru", fUm.
23'5# S13TM na Jatr°.

PROGRAMY OSWIATOWg

9.55 Dla szkół: Geografia dla kl. vn — „Indonezja".

... bm* (niedziela)

... ro ra ... mamTo^ w M tó w: „Panuianow".
... 45 „Dziobalo Królów" — film z ...
... Wiadomości
12.00 „W świecie sztuki" — program z sobą ... „Bawcie się z nami" — amatorskie zespoły artystyczne Zw. ... Chemików.
13.40 „Bystre oko" — film z serii: „Czarownice".
14.05 Przemiany.
14.35 „Jury d'Appel obraduje",
15.05 „Zieloni przyjaciele" z cyklu: „Piórkiem i węglem".
15.25 Największe teatry świata.
16.05 „Sybilla i buldożery" — reportaż filmowy z cyklu: „Ludzie i zdarzenia".
16.40 ,,Wieża Babel we Wrocławiu" — reportaż filmowy z Międzynarodowego Festiwalu Teatrów studenckich.
17 oq sprawozdanie sportowe
17.45 ,,Agnieszka i inne" — "piosenki Henryka Warsa.
18.30 „Wielka gra" — teleturniej z udziałem Jadwigi Słoniewskiej i Jerzego Ofierskiego.
19.20 Dobranoc .
19.30 Dzinnik telewizyjny.
20.00 Niedzielny program rozrywkowy z Moskwy.
20.50 ,,Chmury" — film (polski).
^1.00 „Czarna suknia" — film telewizyjny prod. polskiej.
21.45 Niedziela sportowa.
22.10 Program na jutro.

proGR/Viy OŚWIATOWE

8-15 i 8-50 Politechnika TV: Fizyka. 9.20 Politechnika TV -- Matematyka.

... KOSZAT T1^SKI — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ... KODOMUCMJ. Redaguje Kolegium Redakcyjne — Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Telefony: Centrala — 62-61 4 (łączy ze wszystkimi działami). Redaktor naczelny — 26-93. Dział Partyjno-Społeczny — 44-10. Dział Rolny — 43-53. Dział Ekonomiczno-Morski — 43-53. — Dział Mutacyjno-Reporterski — 46-51. 24-95. Dział Łączności z Czytelnikami — 32-30. ..Glos Słupski Słupsk, pl. Zwycięstwa 2, I piętro. Telefon — jsi-95. Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA" Koszalin. „I. AU* Jfrerta Lampego 20 tel. 22-91. Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 13 zł. kwartalna — 39 zł, półroczna — 78 zł, roczna — 156 zł) przyjmują urzędy pocztowe. listonosze oraz oddziały delegatury „Ruch". Tłoczono KZGraf. Koszalin. uL Alfreda Lampego 18, W-3

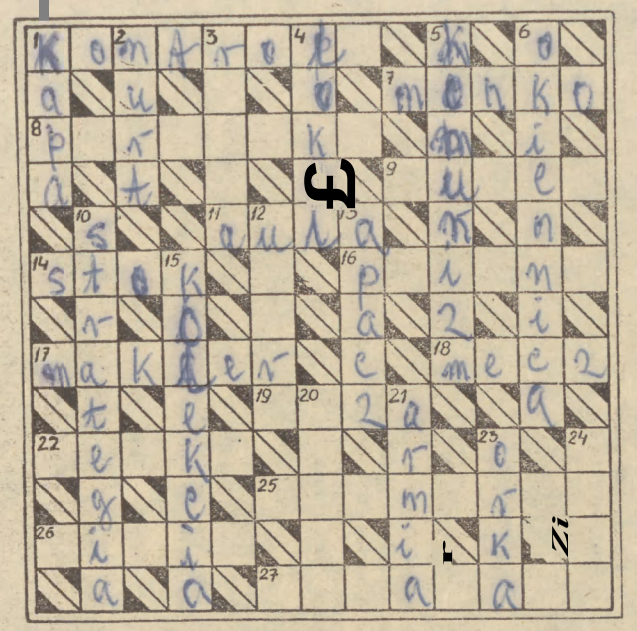

KRZYŻÓWKA NR 337

Poziomo: — 1) porównywanie stanu faktycznego z stanem wymaganym; 6) nagrzadki cynik remontowy; 8) twierdzenie bez rozumienia; 9) rzeczne (czasem morskie) zatoki; 11) stanowi o wyżyny; 14) prezentacja lub wykładowa; 14) zbocze góry; 15) odmiana, odmienny stan rzeczy; 17) pośrednik handlowy, występujący najczęściej na giełdzie i w handlu mięsnym; 18) np. Bałtyk — Kosmin i Czarni — Słupsk na boisku w akcji; 19) miasto portowe w Izraelu; 22) miasto nad Regą; 25) makrela w konserwie; 26) zlecenie wykonania poważnego zadania, posłannictwa; 27) kalendarz z dodatkiem różnych informacji i utworów literackich.

Pionowo: — 1) przykrycie na łóżko; 2) najszybsza część rzeki; 3) [illegible] 4) [illegible] 5) [illegible] 6) [illegible] 7) [illegible] 8) [illegible] 9) [illegible] 10) [illegible] 12) [illegible] 13) [illegible] 16) [illegible] 17) [illegible] 18) [illegible] 19) [illegible] 20) [illegible] 21) [illegible] 22) [illegible] 23) [illegible] 24) [illegible] 25) [illegible] 26) [illegible] 27) [illegible]

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 335:

BRAK OPIEKI NAD DZIECMI PRZYCZYNĄ WIELU POŻARÓW.

Mądrości narodów

Kto umie się ograniczyć, ten jest prawdziwie bogaty.
(chińskie)

W świecie lisów zające stają się sprytne.
(seraidzkie)

Dopiero w małżeństwie dowiesz się, z kim się ożeniłeś.
(wschodnie)

Prawda jest jak wielka droga; dostępna dla każdego.
(chińskie)

Ręka ręce wciska.
(współczesne)

Im mniej słów, tym bardziej wszystko jest zrozumiałe.
(birmańskie)

Doświadczenie jest ważniejsze od nauki.
(japońskie)

Rozum daje natura i nie można go kupić.
(ormiańskie)

Wiedz dużo, ale mów mało.
(perskie)

Naucz się chodzić po ogonie tygrysa ,ale tak, aby tygrys nie mruknął.
(tybetańskie)

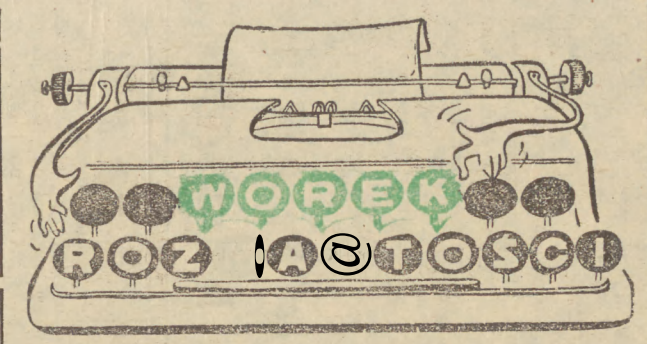

Szybkie usługi

— Panie, tu pękła rura w łazience!

— Czy tu mieszkają kowalscy?

— Nie. Wyprowadzili się dwa miesiące temu.

— Co za ludzie. Zamawiają hydraulika a potem się wyprowadzają!

Na prosty rozum

Pani Elin Arndtson dozorczyni i sprzątaczka szkoły podstawowej w szwedzkiej miejscowości Saelen wystąpiła z inspektorem oświaty z procesem o należne jej dodatkowe pobory za ubiegłe 10 lat. Zarobek jej obliczane były w zależności od sprzątanej przez nią powierzchni podłóg. Powierzchnia ta, jak sobie sama wyliczyła w stopach, była dwukrotnie większa, niż wyliczyli to architekci techniczne [illegible] architekci — [illegible] projektu budowy.

Wysoce wykształceni architekci rzeczywiście omylili się. Pani Arndtson wypłacono poważną sumę 4.500 koron.

De-MONSTRA-cja

Ustawodawstwo Kolumbii zakazuje strajków pracowników bankowym, zaliczonym przez rząd do stanu urzędników państwowych.

Mimo to pracownicy bankowi tego kraju przeprowadzili [illegible] akcję, która [illegible] względnie [illegible] ekonomicznych. Pewnego dnia zaczęli oni przychodzić do pracy w zaoszonych, poplamionych ubraniach, w postrzępionych koszulach i w [illegible] butach, przestali się golić. Rząd został zmuszony do znacznego podwyższenia pensji bankowcom.

Drobiazg

Pewien krótkowzroczny generał austriacki, znany był z tego, że wymagał od żołnierzy oddawania honorów na ulicy. Pewnego razu zrugał ostro w strzelcowie na rynku jakiegoś osobnika w uniformie, który [illegible]

Miłośnicy

Przed [illegible] (NRF) [illegible] szechnych por[illegible] nych fotografii. Wbrew oczekiwaniom sąd wydał bardzo łagodny wyrok. Jego obrońca bowiem, stwierdziwszy, że z 2000 [illegible] nych fotografii, [illegible] wanych jako [illegible] wodowy w sądzie, brakuje 47 sztuk, powiedział: „Wysoki sądzie, mój klient nie [illegible] jest wielu miłośników tego rodzaju fotografii".

ZAKŁAD

Do niezwykłej [illegible] ki z Regensburga [illegible] gotuje się [illegible] cyrkowy Lo[illegible]. Trasę tę chce on przejść na rękach. W ramach przygotowań pewna fabryka skórzana uszyła dla niego 44 pary specjalnych rękawiczek.

Mierzący 155 cm akrobata jest pewny, że pielgrzymka ta mu się powiedzie. Przed rokiem wygrał bowiem zakład o kilka tysięcy [illegible] że przejdzie na rękach z Regensburga do Monachium.

Argumenty

— Mój ojciec jest silny jak byk, gdyż stale jada mięso wołowe.

— A mój ojciec stale jada ryby ale [illegible] nie umie jeszcze pływać.

— Jest coś ciekawego w gazecie?
„The Saturday Evening Post"

ROZRYWKI UMYSŁOWE

REDAGUJE SŁUPSKI KLUB SZARADZISTÓW PRZY PDK

rzony przez Marksa i Engelsa, rozwinięty przez Lenina; 6) zewnętrzna zasłona okna; 10) sztuka prowadzenia operacji wojennych na wielką skalę; 12) [illegible] członek [illegible] indiańskiego zamieszkującego Meksyk; 15) zbiór [illegible] pocztowych [illegible] 17) [illegible] chwast polny o trujących nasionach; 21) siły zbrojne państwa; 23) [illegible] rolnika; 24) dobrze jest mieć go nad głową.

Ułożył „LECH"

Rozwiązania należy nadsyłać pod adresem redakcji z dopiskiem: KRZYŻÓWKA NR 337.

Środek poglądowy

W czasie wykładu filozofii z [illegible] profesora Roberta [illegible] w Londynie [illegible] rura wodociągowa [illegible] czego woda [illegible] wykładową.

Temat odczytu profesora Sharpa były podstawy nauki greckiego filozofa Heraklita, a zwłaszcza jego teza: „Wszystko płynie".

W epoce długowłosych

Ogłoszenie z „New York Daily News":

„Pan, wrócił [illegible] W [illegible] Zgubiliśmy się byś [illegible] kina u wyrzyjcie [illegible] ów".

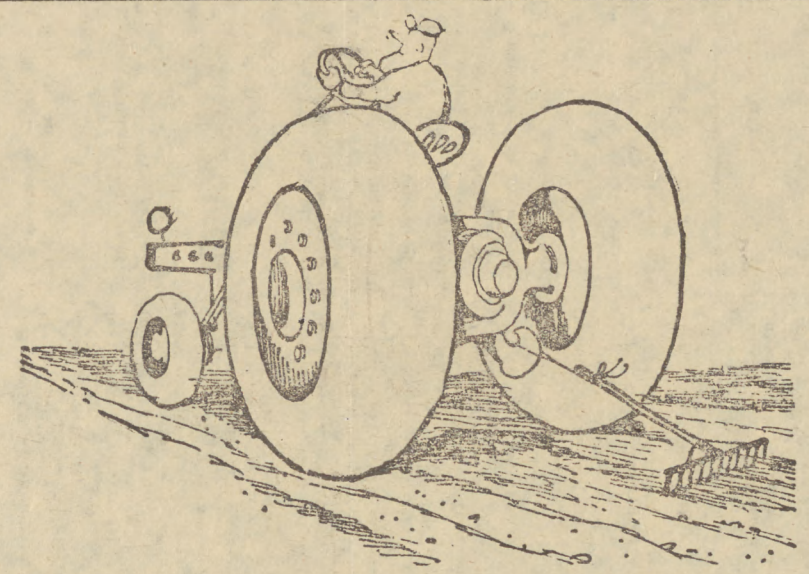

„pSaidsirafna" *są^
Ifaczia^iioam ; . . . ooodo <

Biedni rodzice

Długowłosa [illegible] do swego przyjaciela:

— Oczywiście, że [illegible] przeciwko temu, żebyśmy razem [illegible] przychodzili. On myśli, że ty jesteś dziewczyną.

Polacy nie gęsi...

„[illegible] merat miesięcznej [illegible] żądać decyzji [illegible] obywatela do [illegible] nadwyżki mieszkaniowej".

✶

„Stosownie do pisma w sprawie wyjaśnienia oświetlenia ulicznego w wsi N — wyjaśniamy".

✶

„Inwentura została przedłużona celem opóźnienia sklepowej w granicach 30 minut".

✶

„Charakterystyczną cechą statków obecnie budowanych jest [illegible] elektryfikacji [illegible] o dużym mechanizmie [illegible] wymi".

✶

„Naprawienie rynien w budynku przy ul. Kaszubskiej wykonane będzie po 1 maja ponieważ obecnie cała moc przerobowa dekarzy zaangażowana jest przy remoncie i porządkowaniu budynku przy głównych arteriach".

(Z listów i pism instytucji wybrał J. K.)

Na koncercie

— Czy nie uważasz, że ta śpiewaczka zbyt szybko śpiewa?

— Tym [illegible] droga. Może [illegible] ostatni autobus.

Wspaniały kawał

Zosia żegna się ze swym przyjacielem.

— A co powiesz mężowi?

— interesuje się przyjaciel.

— Bądź spokojny. Powiem, że byłam u przyjaciela.

— Ha, ha, ha! Wspaniały kawał!

W godzinę później Zosia wchodzi do swego mieszkania.

— [illegible] byłaś kochanie?

— [illegible] mąż.

— [illegible] przyjaciela.

— [illegible] ha, ha! Wspaniały kawał.

[illegible] zwiedzić [illegible] Na [illegible] [illegible] ilka [illegible] [illegible] wierzę [illegible] Łódź [illegible] [illegible] ym, [illegible] codzien[illegible] [illegible] Na [illegible] [illegible] ciu: [illegible] [illegible] [illegible]